



Fot. Marta Czachórska

KIEDYŚ GARSTKA, DZIS TŁUMY

Dawniej garstka, dziś zaś tłumy lubinian biorą udział w uroczystościach z okazji Święta Niepodległości 11 listopada. – Uroczystość była przepiękna. Miałem zduszone gardło i łzy w oczach – przyznaje wokalista Paweł Kukiz, który pojawił się w tym roku wśród lubinian pod pomnikiem Piłsudskiego.

» STR. 8

WYBIERAMY PREZYDENTA!

» Ponad połowa mieszkańców Lubina – 61 procent – deklaruje, że w najbliższą niedzielę (16 listopada) zagłosuje na Roberta Raczyńskiego. Potwierdzenie tych badań oznaczałoby, że lubinianie odpoczną od wyborów samorządowych na cztery lata i nie będą musieli uczestniczyć w drugiej turze.



ROBERT RACZYŃSKI

61 %

KRZYSZTOF KUBÓW



16 %

KRZYSZTOF OLSZOWIAK



16 %

NIEZDECYDOWANI

7 %

Pozostali dwaj kandydaci mają znacznie niższe poparcie. Ale idą łeb w łeb. 16 procent wyborców zamierza oddać swój głos na Krzysztofa Olszowiaka, do niedawna radnego Platformy Obywatelskiej, dziś reprezentan-

ta Komitetu Razem, łączącego PO, SLD i Teraz Lubin. Taki sam wynik ma też młody przedstawiciel PiS, Krzysztof Kubów – popiera go 16 procent wyborców – tak wynika z badań przeprowadzonych przez firmę Pressmedial.

Ale nie wszyscy lubinianie podjęli już decyzję. 7 procent wyborców wciąż nie zdecydowało, kto powinien rządzić miastem przez kolejne cztery lata.

Więcej wyborczych sondaży na str. 9



Fot. Marta Czachórska

KASOWNIKI ZOSTANĄ, DARMOWE AUTOBUSY TEŻ

Jeżdżą za darmo i są zadowoleni. Ale z drugiej strony zastanawiają się, co będzie po wyborach – lubinianie martwią się, że w grudniu za przejazd autobusami miejskimi znowu trzeba będzie płacić.

» STR. 3

WKRÓTCE WYBORY

Przed wyborami uaktywniają się kolejni kandydaci. Prezydent Robert Raczyński zaprezentował swój program. Zaś Krzysztof Olszowiak wyzwał obecnego włodarza Lubina na pojedynek.

» STR. 10, 11, 13

MOTOCYKLISTKA ZDERZYŁA SIĘ Z AUTEM

Słychać było wielki huk – relacjonują świadkowie wypadku, do którego doszło 4 listopada na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Skłodowskiej-Curie. Motor zderzył się tam z samochodem.

» STR. 7



Fot. Marta Czachórska

UKARANI, BO SPRZECIWILI SIĘ WÓJTOWI

Rudna to mała gmina. Wszyscy się tam znają. Kiedy więc Jana i Teresę Janiszewskich poproszono, by na ich posesji można było zawiesić banner Adeli Szklarz, kandydującej na wójta, zgodzili się bez problemu. Małżeństwo nie spodziewało się jednak, że tym gestem, ściągną na siebie gniew wójta Władysława Bigusa.

» STR. 19

TO JEST INWAZJA. WOJNA!

Wielu ciekawych rzeczy można się było dowiedzieć podczas konferencji Ireny Rogowskiej, Władysława Bigusa i Andrzeja Holdenmajera. Że prezydent Raczyński wygrał poprzednie wybory dzięki wsparciu wójta Rogowskiej i burmistrza Holdenmajera. Że powiat nic nie robi dla okolicznych gmin, ale z drugiej strony przeinwestował ochotnicze straża pożarne. A także tego, że trwa u nas wojna.

» STR. 18

Rośnie pokolenie odpowiedzialne ekologicznie

W Lubinie chętnie segregują

» To była tylko kwestia czasu. W Europie segregowanie śmieci to już norma, w końcu zajęła się tym także Polska. Przepisy, które w ubiegłym roku weszły w życie, na początku były dla wielu trudne do zaakceptowania. Dziś ludzie przekonali się, że segregacja to dbanie o środowisko. Wiedzą o tym szczególnie lubinianie.

która nadzoruje gospodarkę odpadami w Lubinie. To właśnie jemu powierzono wprowadzenie i nadzór obowiązującego od lipca 2013 nowego systemu segregacji.

– Nie miałem wątpliwości, co do tego, czy system sprawdzi się u nas, obawiałem się raczej jak długo to potrwa. Okazało się jednak, że lubinianie radzą sobie z tym doskonale, ci którzy oczywiście zdecydowali się na segregację. Wierzę, że systematycznie ich liczba będzie rosła – dodaje Tadeusz Kielan.

Sam segregację w swoim domu wprowadził znacznie wcześniej, niż wymusiło to wejście w życie ustawy.

– Wiedziałem, że to proces nieunikniony i że wszyscy musimy się do tego przyzwyczaić. Wiem jak długo rozkłada się plastikowa butelka, stąd może mój opór przed wyrzuceniem jej do ogólnego kontenera – tłumaczy wiceprezes MPWiK i dodaje, że najczęściej uwagi w tej kwestii należy poświęcić najmłodszym, bo dzięki temu czynności, których my się musimy uczyć – dla nich za kilka lat będą naturalne.

Mój wnuk Antoś ma 3,5 roku, ale już doskonale wie, jakie odpady powinny trafiać, do których kontenerów. Dzieci szybko o przyzwyczajają takie informacje, a dzięki temu rośnie pokolenie odpowiedzialne ekologicznie – dodaje.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



– Mój wnuk Antoś ma 3,5 roku, ale już doskonale wie, jakie odpady powinny trafiać, do których kontenerów – cieszy się Tadeusz Kielan

Fot. Archiwum Tadeusza Kielana

W sieci sprawdzimy, gdzie znajduje się grób naszego bliskiego

Internetowe kioski na cmentarzach

■ Infokioski z dostępem do internetu pojawiły się na obu lubińskich cmentarzach. – Zainteresowanie jest naprawdę duże. Dzięki internetowym budkom mieszkańcy mogą w łatwy sposób znaleźć grób bliskiej osoby lub sprawdzić rozkład jazdy autobusów odjeżdżających z pobliskich przystanków – informuje Artur Tórz, dyrektor lubińskiego cmentarza.



Fot. Marcelina Falkiewicz

Grobonet, Biuletyn Informacji Publicznej czy oficjalny portal internetowy Lubina mogą przeglądać od kilku dni mieszkańcy, którzy wybiorą się na lubińskie cmentarze. – Przy wejściu na cmentarz w centrum miasta pojawił się zewnętrzny infokiosk z dostępem do internetu. Podobne urządzenie, tyle że wewnętrzne, zostało zamontowane na cmentarzu Zacisze – informuje Artur Tórz.

– Dzięki internetowym budkom, mieszkańcy mogą w łatwy sposób znaleźć grób bliskiej osoby lub sprawdzić rozkład jazdy autobusów odjeżdżających z pobliskich przystanków – mówi Artur Tórz, dyrektor lubińskiego cmentarza

Zarząd cmentarza zdecydował, by mieszkańcy za pośrednictwem internetowych kiosków mogli przeglądać wyłącznie strony miejskie. – Były przypadki w Polsce, że już kilka godzin po uruchomieniu takiego infokiosku w historii przeglądania znalazły

się chociażby strony z treściami pornograficznymi. Chcieliśmy tego uniknąć – wyjaśnia dyrektor cmentarza.

Koszt wykonania i montażu dwóch infokiosków na lubińskich cmentarzach to 60 tysięcy złotych.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama



Program bezpłatnych, profilaktycznych badań wczesnego wykrywania raka prostaty u mężczyzn w wieku 50-65 roku życia na terenie Powiatu Lubińskiego.



BEZPŁATNE
BADANIE

Nie daj się PROSTACIE!

Szczegóły na
www.omplubin.pl

Placówki, w których można wykonać **BEZPŁATNE BADANIE PSA** wraz z konsultacją lekarską:

☒ **OMP Lubin**
ul. Słoneczna 1
59 – 300 Lubin
☎ 76 84 10 100
☎ 76 84 10 245

☒ **CDT Medicus**
ul. Leśna 8
59-300 Lubin
☎ 695 307 301

☒ **CDT Medicus**
ul. Armii Krajowej 35a
59 – 300 Lubin
☎ 76 72 82 640
☎ 76 72 82 641



Program finansowany ze środków Powiatu Lubińskiego

*Program realizowany do 15 grudnia 2016 roku.
Badania w w/w Placówkach realizowane są przez OMP Lubin NZOZ Sp. z o.o.

 **HELIOS**



Premiera 14 listopada



21 listopada
GODZ. 22:30

IGRZYSKA
ŚMIERCI

IGRZYSKA
ŚMIERCI:
W PIERŚCIENIU
OGNIA

PREMIEROWO
IGRZYSKA
ŚMIERCI:
KOSOGŁOS CZ.1

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Lubinianie pytają, prezydent wyjaśnia

Kasowniki zostaną, darmowe autobusy też

» *Jeżdżą za darmo i są zadowoleni. Ale z drugiej strony zastanawiają się, co będzie po wyborach – lubinianie martwią się, że w grudniu za przejazd autobusami miejskimi znowu trzeba będzie płacić. – Bo skoro niby mają być bezpłatne, to dlaczego wciąż nie zlikwidowano kasowników? – pyta jeden z naszych Czytelników.*

Kiedy prezydent podjął decyzję, że komunikacja miejska będzie w Lubinie darmowa, pojawiło się wiele różnych opinii. Większość lubinian oczywiście była zadowolona, ale z drugiej strony sugerowano, że to zapewne na czas wyborów. – Pójdziemy do urn, zagłosujemy, a potem znowu będziemy mieć płatne autobusy – zarzucano włodarzowi.

Dziś pojawił się temat kasowników. Dlaczego wciąż ich nie zdemonstrowano?

– To drobna różnica umowy gwarancyjnej, którą zawarł PKS. Zgodnie z umową, całe wyposażenie autobusu jest na gwarancji. W związku z tym nie można nawet

śrubki odkręcić w autobusie, bo wszystko ma swoją wycenę. PKS prosił nas, żeby do zakończenia tych umów nie demontować kasowników, bo spółka będzie miała problemy – informuje prezydent Robert Raczyński.

Jednocześnie prezydent

Prezydent przypomina: – Autobusy są i będą darmowe. To jest już trwały element naszej rzeczywistości

przypomina. – Autobusy są i będą darmowe – zaznacza. – To jest już trwały element

naszej rzeczywistości. Teraz autobusami jeździ o 30 procent więcej pasażerów, w związku z czym trudno żebyśmy się z tego wycofali. Te wszystkie zapowiedzi, straszenie, że kiedy komunikacja będzie darmowa, będą działać straszne rzeczy, okazały się bajkami. Ludzie wcale nie dewastują autobusów – podkreśla.

W ślad Lubina idą już kolejne miasta. – Polkowice podjęły stosowną uchwałę, bliski jej podjęcia jest też Bolesławiec – uzupełnia Robert Raczyński. **MARIOLA SAMOTICHA**



Fot. Marta Czachorśka

Ciężki sprzęt na działkach

Budują obwodnicę

■ **Pierwsze koparki i ciężarówki wjechały na dawne ogródki działkowe przy ulicy Legnickiej – ruszyła budowa małej obwodnicy. To wspólna inwestycja miasta i powiatu, która połączy Przylesie z centrum miasta. – Już wkrótce kierowcy przejeżdżający przez Lubin, będą mogli bardzo sprawnie dostać się do centrum naszego miasta – informuje wicestarosta lubiński Damian Stawikowski.**

Mała obwodnica będzie przedłużeniem ulicy Leśnej od skrzyżowania z Legnicką do Kolejowej. Ma ona przebiegać pod jednym z prześlewiaduktu przy obwodnicy południowej miasta.

– To bardzo ważna drogowa inwestycja. Mała obwodnica znacznie usprawni ruch, szczególnie na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 3

z ulicami Piłsudskiego i Paderewskiego – wyjaśnia wicestarosta Stawikowski.

Plany jej budowy miasto miało już od dawna. Podczas ostatniej konferencji prezydent Robert Raczyński przyznał, że brakowało środków na ten cel. Inwestycję udało się jednak rozpocząć dzięki współpracy z lubińskim powiatem – oba sa-

morządy przekazały pieniądze na budowę drogi. Odbłyły się też negocjacje z działkowcami, od których wykupiono grunty pod budowę drogi.

– Miasto wspólnie z powiatem przeznaczyły na tę inwestycję prawie 11 milionów złotych. Pierwotnie całkowity koszt wykonania małej obwodnicy szacowano na około 15 milionów, ale cenę tę udało się zbić w drodze przetargu – przypomina Damian Stawikowski.

Droga ma być gotowa pod koniec przyszłego roku.

MARCELINA FALKIEWICZ



Prace rozpoczęły się w piątek, 7 listopada, wtedy na teren ogródków działkowych wjechał ciężki sprzęt

Fot. Marcelina Falkiewicz

reklama



Program bezpłatnych, profilaktycznych badań wczesnego wykrywania osteoporozy u kobiet w wieku 45-65 roku życia na terenie Powiatu Lubińskiego.



BEZPŁATNE BADANIE

OSTEOPOROZA Cichy złodziej kości.

Placówka, w której można wykonać **BEZPŁATNE BADANIE DENSYOMETRYCZNE** wraz z konsultacją lekarską:

☑ **OMP Lubin**

ul. Słoneczna 1, 59 – 300 Lubin
☎ 76 84 10 100 ☎ 76 84 10 245

Szczegóły na
www.omplubin.pl



Program finansowany ze środków Powiatu Lubińskiego

*Program realizowany do 15 grudnia 2016 roku.
Badania w w/w Placówkach realizowane są przez OMP Lubin NZOZ Sp. z o.o.





www.ckmuza.eu

**Zapraszamy do Kina „Muza”
w dniach 14 - 27 listopada**
Bilety: 15 i 17 zł przez cały tydzień
Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

NOVA KOMEDIA TWÓRCY
TYLKO MNIE KOCHAJ | DLACZEGO NIE!

DZIEŃ DOBRY KOCHAM CIĘ

KONCERT ZESPOŁU
TRZYNASTA
W SAMO POŁUDNIE
28 listopada, godz. 19:00
Klub Pod Muzami, bilety: 10 zł (w dniu koncertu 15 zł)
Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu







www.facebook.com/RCSlubin



VI BIEGOWE GRAND PRIX ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

Osiem biegów w terminie: listopad 2014 – marzec 2015

I bieg – 15 listopada 2014 r. (sobota), godz. 11.00 – Lubin, dystans ok. 4 km
Miejsce biura zawodów: tereny zielone przy PKS tzw. "Górka Wieloryb"

Regulamin biegów dostępny jest na www.rcslubin.pl w zakładce imprezy cykliczne
Więcej informacji: imprezy@rcslubin.pl lub pod numerem tel. 76 756 11 03

Integracja na rzecz nowoczesnego sektora surowcowego w regionie

Będą współpracować

» KGHM Polska Miedź, KGHM Cuprum, Wrocławskie Centrum Badań EIT+ oraz miasto Wrocław zadeklarowali współpracę. Chcą wspólnie wykorzystać potencjał naukowy i badawczy znajdujący się we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku. W tym celu podpisano niedawno list intencyjny.

Chcemy się zbliżyć we współpracy z innymi jednostkami naukowymi, badawczymi i przedsiębiorstwami działającymi w ramach aglomeracji miasta Wrocław, co zobrazowane zostało podpisaniem dziś listem intencyjnym o współpracy – mówi Monika Hardygóra, prezes KGHM Cuprum.

– Jest to inicjatywa otwarta dla innych zainteresowanych jednostek i instytucji – dodaje Jan Kudelko, wiceprezes KGHM Cuprum. – Zapraszamy do udziału w tym przedsięwzięciu, zarówno in-

stytucje działające w obszarze nauki, jak i te z obszaru przemysłu.

KGHM oraz KGHM Cuprum od lat poszukują nowych płaszczyzn i możliwości współpracy w celu kreowania innowacyjnych rozwiązań w obszarze górnictwa i przeróbki rud miedzi.

– Naszym celem jest stworzenie innowacyjnego ekosystemu, który będzie integrował sektor małych i średnich przedsiębiorstw, duży przemysł, jednostki badawcze i fundusze kapitałowe wokół największych wyzwań stojących przed Europą w zakresie polityki surowcowej – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM.

Deklarowana współpraca polegać ma na realizacji wspólnych projektów B+R oraz zakłada możliwość ubie-

gania się i wspierania, w celu pozyskiwania funduszy unijnych na ich realizację. Wyraża także zamiar ubiegania się o granty przeznaczone na rozwój potencjału badawczego, w tym nowoczesnej aparatury badawczej, co pozwoli na zwiększenie możliwości w kreowaniu przełomowych technologii dla sektora surowców mineralnych, w tym przede wszystkim dla globalnej już dziś firmy, jaką jest KGHM.

Zarówno Grupa KGHM, jak i Wrocławskie Centrum Badań EIT+ intensywnie angażują się w budowę Wspólnoty Wiedzy i Innowacji (KIC) w sektorze surowcowym, którego wzmocnienie stało się jednym z priorytetów Unii Europejskiej. Jeszcze w tym roku mają zapadnąć decyzje w sprawie powołania KIC, którego jedyny polski oddział ma być ulokowany we Wrocławiu.

– Dzisiaj należy koncentrować wydatkowanie pieniędzy na konkretnych celach i wyselekcjonowanych instytucjach o dużym proinnowacyjnym



Fot. KGHM

List podpisali Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź, Monika Hardygóra, prezes KGHM Cuprum, Jerzy Langer, prezes Wrocławskiego Centrum Badań EIT+ oraz Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia

potencjał rozwojowym. Bez prawdziwej synergii działania partnerów biznesowych, akademickich i samorządowych

nie ma mowy o inteligentnych specjalizacjach, a to jest esencja współczesnej europejskiej polityki rozwojowej. Ta-

ką świadomość mają wszyscy partnerzy tego porozumienia. Jego celem jest wspomoczenie i danie szansy dla gigantycznego potencjału, jaki jest w naszym regionie i w Kampusie Prace. To przejście na inny etap innowacyjności i rozwoju Dolnego Śląska – dodaje prof. Jerzy Langer, prezes Wrocławskiego Centrum Badań EIT+.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Nowe mieszkania na sprzedaż w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl



OGŁOSZENIE PRZETARGU

Przetarg nieograniczony zgodnie z warunkami określonymi w niniejszej Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Zamówienie sektorowe na podstawie przepisów Ustawy Prawo zamówień publicznych, z dnia 29 stycznia 2004r.

Zamawiający:

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „Termal” S.A. ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin, tel (076) 74-98-293, fax (076) 74-98-298, termal@termal.pl, www.termal.pl

Ogłasza przetarg na:

„Usuwanie awarii, wykonywanie remontów i prac instalacyjnych na infrastrukturze ciepłowniczej”.

Oznaczenie CPV -

50000000-5 – usługi naprawcze i konserwacyjne

Miejsce realizacji:

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „Termal” S.A. w Lubinie.

Termin realizacji zamówienia:

od 2014-12-01 do 2015-11-30

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ):

SIWZ wraz z formularzem oferty i wymaganymi dokumentami można pobrać na stronie www.termal.pl oraz w siedzibie Zamawiającego pok. 26 w godzinach od 7⁰⁰ do 15⁰⁰ (bezpłatnie przez upoważnionego przedstawiciela, po złożeniu pisemnego wniosku zawierającego nazwę i dane adresowe Oferenta). Oferent może otrzymać SIWZ drogą mailową po przesłaniu informacji o udziale w postępowaniu przetargowym na adres termal@termal.pl (poczta, fax), zawierającej jego dane adresowe.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenia:

Cena w zł – 90%
Gwarancja – 10%

Pracownik upoważniony do kontaktów z Oferentami:

- Zbigniew Romanek – tel. (076) 74 98 266 w sprawach przedmiotu zamówienia,
- Piotr Ziemlicki – tel. (076) 74 98 306 w sprawach przedmiotu zamówienia,
- Agnieszka Marszałek – tel. (076) 74 98 295 w sprawach przedmiotu zamówienia,
- Marta Szechnicka – tel. (076) 74 98 290 w sprawach procedury postępowania przetargowego.

Oferty należy składać:

Do dnia 17.11.2014 r. do godz. 10⁰⁰ (sposób złożenia oferty określony w SIWZ).

Termin otwarcia ofert:

Otwarcie ofert nastąpi dnia 17.11.2014r. godzina 10¹⁵ w siedzibie Zamawiającego pokój nr 21.

Termin związania ofertą:

Oferenci pozostają związani złożoną ofertą przez 60 dni od upływu terminu składania ofert.

Lubin, dnia 03.11.2014r.

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skuteczność jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, **jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie**. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: **chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.**

**Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:**

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zniknęły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia – po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły mi bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

* **28 listopada - Lubin i Głogów** * **30 listopada - Wrocław**

* **29 listopada - Legnica**

☎ **506 536 270, 784 609 208**

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00



sprawdź kredyt z gwarantowanym oprocentowaniem

Lubin ul. Tysiąclecia 10

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

tylko

5,9%

przy kwocie 10 000 zł
dla przelewających
wynagrodzenie

Koszt połączenia wg stawki operatora.

Oprocentowanie nominalne 5,9% dla klientów zaciągających „pożyczkę w moim banku” w wys. 10 000 zł netto, przelewających wynagrodzenie pracownicze lub świadczenie emerytalno-rentowe na ROR w Euro Banku S.A., nieposiadających aktualnie kredytów gotówkowych i konsolidacyjnych w Banku, korzystających z pełnego pakietu ubezpieczeń. RRSO dla przykładu reprezentatywnego na dzień 01.10.2014 r. dla całkowitej kwoty kredytu 10 000 zł, dla 60 miesięcy, z prowizją i opłatą przygotowawczą łącznie 414,99 zł, z oprocentowaniem 5,9% i pełnym pakietem ubezpieczeń, (koszt: 2 971,89 zł) wynosi 20,46%. Rata miesięczna: 258,18 zł, całkowita kwota do zapłaty: 15 491,03 zł. Szczegóły oferty, opłaty i prowizje, zasady ubezpieczenia na www.eurobank.pl, w placówkach Euro Banku S.A. i Pośrednika kredytowego. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami.

Stan na dzień 01.10.2014

Kibole zajechali im drogę i zabrali szaliki

Ośmiu pseudokibiców zatrzymała policja. Mężczyźni przed niedzielnymi derbami (9 listopada) Zagłębia z Miedzią postanowili wyżyć się na sympatykach lubińskiej drużyny. Jadąc na mecz, zauważyli kibiców z Lubina. Zajechali im drogę i okradli z miedzio- wych szalików oraz koszulek. Nie odjechali jednak daleko. Jeszcze tego samego dnia zatrzymała ich policja.

Kilkuset funkcjonariuszy policji z całego regionu czuwało nad bezpieczeństwem podczas derbowego meczu Zagłębia z Miedzią. I choć incydentów na terenie stadionu nie odnotowano, kilku pseudokibiców postanowiło pokazać na co ich stać jeszcze przed derbowym spotkaniem. – Około godz. 13 dyżurny lubińskiej policji został powiadomiony o rozboju, który miał miejsce w okolicach miejscowości Studzionki. Samochodem na mecz Zagłębia jechali kibice tej drużyny. W pewnym momencie kierujący innym pojazdem zajechali im drogę uniemożliwiając dalszą jazdę. Kolejny zablokował ich z tyłu. Z samochodu wysiadło ośmiu mężczyzn i pod groźbą użycia przemocy zażądali wydania szalików oraz koszulek z barwami klubowymi – relacjonuje oficer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Kibice Zagłębia w obawie o swoje życie oddali kibolom szaliki i koszulki. Postanowili jednak o całej sprawie powiadomić policję.

– W wyniku podjętych czynności lubińscy kryminalni ustalili kierunek, w którym mogli udać się sprawcy. Informacja została ponadto przekazana do ościennych powiatów oraz województw. Dzięki szybkiej wymianie informacji oraz współpracy z innymi jednostkami policji pierwszego zatrzymania czterech mężczyzn dokonali policjanci z komendy w Górze. W wyniku dalszych ustaleń przekazane informacje doprowadziły do kolejnych zatrzymań na terenie Leszna przez miejscowych funkcjonariuszy – dodaje Jan Pocięcha.

Zatrzymani to mieszkańcy powiatu leszczyńskiego w wieku od 17 do 33 lat. Za dokonanie rozboju staną przed sądem. Siedmiu z nim grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Nieletnim zajmie się natomiast sąd rodzinny.

MAF

Wyglądało groźnie, skończyło się jako kolizja

Motocyklistka zderzyła się z autem

» Słychać było wielki huk – relacjonują świadkowie wypadku, do którego doszło 4 listopada na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Skłodowskiej-Curie. Motor zderzył się tam z samochodem. Kobieta, która kierowała jednośladem, trafiła do szpitala.

Kobieta jechała motorem ulicą Skłodowskiej od strony cmentarza, bardzo szybko – opowiada mężczyzna, który widział całe zdarzenie. – Z naprzeciwka, też Skłodowskiej, tyle że od strony 1 Maja, jechało to auto. Jego kierowca chciał skręcić w aleję Kaczyńskiego

i wtedy się zderzyli – dodaje.

40-letnia mieszkanka gminy Lubin, która jechała motorem, została zabrana przez karetkę do szpitala. Jak informuje oficer prasowy lubińskiej policji, motocyklistka nie doznała poważniejszych obrażeń, jednak lekarze zdecydowali się zos-

tać ją w szpitalu na obserwacji.

– 19-letniemu mężczyźnie z gminy Lubin, który kierował autem osobowym, fiatem, nic się nie stało – dodaje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Sprawcy zdarzenia, czyli 19-letniemu kierowcy fiata, zostało zatrzy-

mane prawo jazdy. Sprawa została przekazana do sądu, który zdecyduje o ukaraniu kierowcy.

Całe zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja

W pobliżu miejsca skrzyżowania wytworzył się olbrzymi korek. Ruchem kierowali mundurowi.

MARTA CZACHÓRSKA



Motocyklistka nie doznała poważniejszych obrażeń, jednak lekarze zdecydowali się zostawić ją w szpitalu na obserwacji

Apelują do mieszkańców

Szukają świadków śmiertelnego wypadku

■ To była wielka tragedia. W wypadku, do którego doszło trzy tygodnie temu w Miłosnej, zginęło trzech młodych mężczyzn. Jechali na studia do Wrocławia. Policja od razu wszczęła śledztwo w tej sprawie. Dziś apeluje do mieszkańców, by pomogli wyjaśnić przyczyny tego wypadku.



Kierowca chryslera uderzył w przystanek. Ten złożył się jak domek z kart i zmiądzzył pojazd

Kierowca chryslera uderzył w przystanek. Ten złożył się jak domek z kart i zmiądzzył pojazd. Wewnątrz było czterech młodych mężczyzn. Dwóch zginęło na miejscu, trzeci po kilku godzinach zmarł w szpitalu. Przeżył tylko kierowca.

Pojawiły się opinie, że do wypadku przyczynił się inny kierowca, który wyjechał z drogi podporządkowanej. Teraz policja

wraz z prokuraturą próbuje to zweryfikować.

– W związku z powyższym zwracamy się z prośbą do wszystkich osób, które były świadkami tego zdarzenia o osobiste zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej Policji w Lubinie przy ul. Traugutta 3 pokój nr 38 lub telefonicznie pod nr tel.

768 406 326 albo z dyżurnym jednostki pod nr tel. 997 – apeluje rzecznik policji aspirant sztabowy Jan Pocięcha. – Każda informacja jest cenna i może przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności tego tragicznego w skutkach wypadku drogowego – podkreśla.

MARIOLA SAMOTICHA

Akcja ścinawskich policjantów okazała się skuteczna

Odzyskali skradzione meble i przy okazji audi

■ Policjanci ze Ścinawy szukali skradzionych mebli, a przy okazji odzyskali też audi, które zostało ukradzione w ubiegłym miesiącu w Niemczech.



Wartość skradzionego auta oszacowana została na kwotę ponad 70 tysięcy złotych

Gdy funkcjonariusze ze Ścinawy dostali zgłoszenie o kradzieży mebli, ustalili prawdopodobnych złodziei i weszli na ich posesję, znajdującą się w gminie Ścinawa. Znaleźli tam skradzione meble, ale również samochód audi.

– Jak się okazało samochód został skradziony na terenie Niemiec w październiku bieżącego roku. Został zabezpieczony i trafił do policyjnego depozytu. Wartość skradzionego auta oszacowana została na kwotę ponad 70 tysięcy złotych – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy. Nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

– Trzy osoby usłyszały już zarzuty. 22-letnia mieszkanka gminy Ścinawa i 39-letni mieszkaniec gminy Ścinawa odpowiedzialni za kradzież mebli, natomiast 33-letni mieszkaniec gminy Ścinawa usłyszał zarzut paserstwa. Wszystkie te czyny zagrożone są karą do 5 lat pozbawienia wolności – dodaje aspirant sztabowy Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA

Lubinianie uczcili 11 listopada pod pomnikiem i bawili się na pikniku wojskowym

Kiedyś garstka, DZIS TŁUMY

» Dawniej garstka, dziś zaś tłumy lubinian biorą udział w uroczystościach z okazji Święta Niepodległości 11 listopada. – Uroczystość była przepiękna. Miałem zduszone gardło i tzy w oczach, szczególnie gdy słyszałem dzieciaki – przyznaje wokalista Paweł Kukiz, który pojawił się w tym roku wśród lubinian pod pomnikiem Piłsudskiego.

Ja ko roku obchody Święta Niepodległości w Lubinie podzielono na dwie części – tę oficjalną – pod pomnikiem Piłsudskiego – i mniej oficjalną, czyli piknik wojskowy na błoniach.

Wszystko zaczęło się mszą w dużym kościele. Później wojsko i lubinianie z białymi oraz czerwonymi balonami w dłoniach przeszli ulicami miasta pod pomnik Józefa Piłsudskiego w parku za Muzą.

– Są to szczególne uroczystości, ponieważ nadajemy temu świętu rangę, jaką powinno mieć – mówi prezydent Lubina Robert Raczyński. – Tak naprawdę Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym. Od niego zaczyna się państwo polskie. Państwo, które nie jest niepodległe, jest zajmowane przez okupanta, nie jest państwem – dodaje. – W Lubinie mamy już prawie dziesięcioletnią tradycję świętowania 11 listopada, dzięki uprzejmości dowództwa Czarnej Dywizji – przypomina prezydent.

Dzięki współpracy z Czarą Dywizją co roku po części oficjalnej, złożeniu kwiatów pod pomnikiem Piłsudskiego, lubinianie mogą wziąć udział w pikniku wojskowym – obejrzeć maszyny, uzbrojenie żołnierzy, a także spróbować ich grochówki i bigosu.

– Przede wszystkim chcemy pokazać społeczeństwu, kim jesteśmy jako armia, czyli ostoją bezpieczeństwa i pokoju – stwierdza gen. dyw. dr Mirosław Różański, radca koordynator sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, dawny dowódca 11. dywizji z Żagania, która współpracuje od lat z Lubinem. – Niepodległość nie jest dana raz na zawsze. Sytuacja na naszych wschodnich gra-

nicach wskazuje na to, że powinniśmy jednak myśleć o tym, aby żyć w bezpiecznym państwie i właśnie żołnierze, sprzęt oraz wyposażenie są tego gwarantem. Dlatego chcemy pokazać społeczeństwu, również społeczeństwu Lubina, na kogo mogą liczyć. A myślę, że jest co pokazać. 11. dywizja jest najnowocześniejszym związkiem taktycznym w siłach zbrojnych kraju – dodaje.

W tym roku pod pomnikiem Piłsudskiego wśród tłumy lubinian, samorządowców i żołnierzy pojawił się również niecodzienny gość – wokalista Paweł Kukiz. Przyjechał zagrać koncert podczas pikni-



ku, ale postanowił wziąć także udział w oficjalnych uroczystościach.

– Gram koncert z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Gram go również z tą myślą, by zwrócić ludziom uwagę na to, że niepodle-

głość nie jest dana raz na zawsze. W dzisiejszych czasach niepodległość można stracić, choćby z tego względu, że posiada się zrujnowaną gospodarkę czy zrujnowane państwo – mówi Kukiz. – Patriotyzm to nie jest tylko ten dzisiejszy

dzień. Jest to pewien łańcuch, przynajmniej trzech pokoleń. To kultywowanie tradycji, uczenie się na błędach, celebrowanie sukcesu i takie postępowanie, by przyszłe pokolenia miały lepiej – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



WIĘCEJ ZDJEĆ MOŻNA OBEJRZEĆ NA PORTALU lubin.pl

Wyberzemy radnych – to oni będą decydować o naszych Małych Ojczyznach przez najbliższe cztery lata

Zdecydujemy już w niedzielę

» Z sondaży przeprowadzonych przez firmę Pressmedial wynika, że kandydaci do rady miejskiej i powiatowej, startujący z listy prezydenta, mogą liczyć na ponad 53-procentowe poparcie. Jeśli prognozy te się urzeczywistnią, zwolennicy obecnego włodarza będą mieć przewagę w samorządzie. Jest więc realna szansa, że mieszkańcy Lubina zagłosują podobnie, jak cztery lata temu.

Pozostałe komitety pozostają na podobnym poziomie, jak podczas wcześniejszego badania sondażowego. PiS ma 18 procent poparcia, KW Razem – 13, PSL – 6, a Rogowska-Bigus, Holdenmajer – 2. 8 procent mieszkańców wciąż nie

zdecydowało na kogo odda swój głos.

Wybory do sejmiku województwa dolnośląskiego to typowo partyjne głosowanie. Tutaj głosujemy przede wszystkim na listę. Wyniki najnowszego sondażu pokazują, że wyborcy wolą

bezpartyjność niż partie polityczne. Rośnie bowiem poparcie dla Bezpartyjnych Samorządowców – w ciągu tygodnia zyskali dodatkowych sześć procent wyborców. Dziś zaufałoby im 36 procent głosujących. To bardzo ważne, bo w sejmiku dzielone są unij-

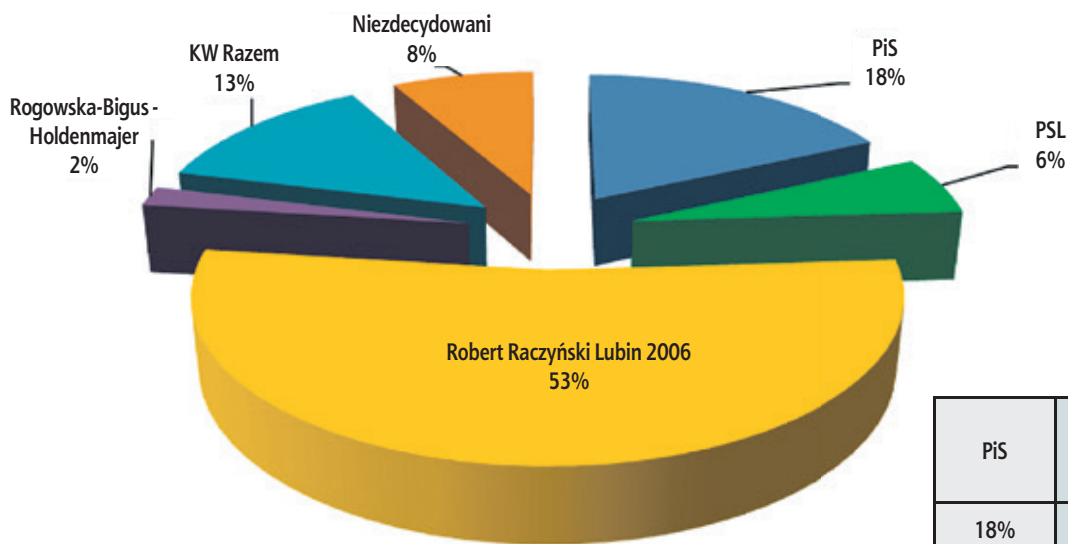
ne dotacje, za które gminy mogą realizować kolejne inwestycje.

Na drugim miejscu jest PiS – 24 procent, dalej PO – 13 procent, SLD i Nowa Prawica – po 6 procent, PSL – 5 procent. Spora jest też grupa niezdecydowanych – to wciąż aż 11 procent wybor-

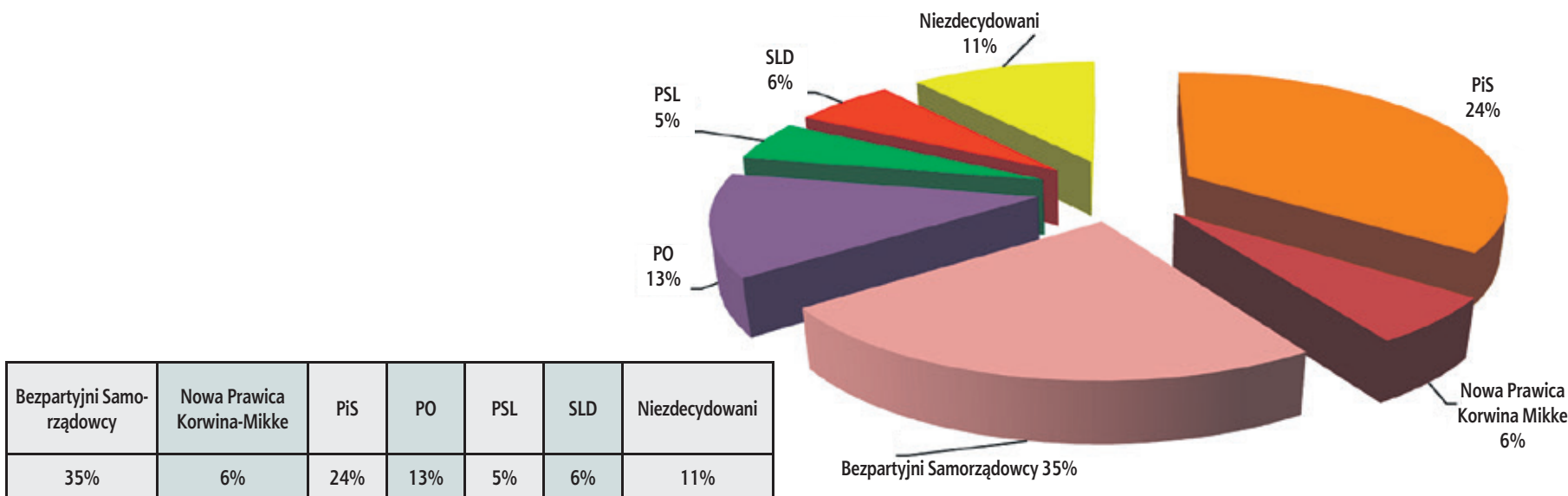
ców. Może się zatem okazać, że przy podziale mandatów w sejmiku decydujące będą głosy niezdecydowanych.

Badanie przeprowadzono 10 i 11 listopada na liczącej 300 osób próbie losowej dorosłych mieszkańców Lubina.

Preferencje wyborcze mieszkańców Lubina w głosowaniu na komitety wyborcze do rady powiatu



Preferencje wyborcze mieszkańców Lubina w wyborach do sejmiku województwa dolnośląskiego



Idź do wyborów. Nie pozwól innym decydować za siebie!

W najbliższą niedzielę oddamy cztery głosy. Wyberzemy: prezydenta/wójta/burmistrza, radnych miasta lub gminy, radnych powiatu oraz sejmiku.
Wybory samorządowe – 16 listopada 2014

Kandydat na prezydenta tym razem z byłym europosem Piotrem Borysem

S3 znowu powraca przed wyborami

» Kolejną przedwyborczą konferencję prasową zorganizował radny Krzysztof Olszowiak. Tym razem kandydat na prezydenta do zdjęć pozował z byłym europosem Piotrem Borysem. Temat spotkania musiał więc dotyczyć drogi ekspresowej S3.

Temat drogi ekspresowej przebiegającej przez nasze miasto wraca przed wyborami jak bumerang. Piotr Borys wcielił się nawet w rolę rzecznika prasowego Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, wręczając dziennikarzom informację prasową przygotowaną przez GDDKiA na temat S3.



Fot. Marcelina Falkiewicz

– Całym sercem popieram Krzysztofa Olszowiaka. Jesteśmy dziś w historycznym momencie i historycznym miejscu. Za nami przebiegać będzie droga ekspresowa S3. Miejsce, za którym stonikarzom informację prasową przygotowaną przez GDDKiA na temat S3.

Na zdjęciu Krzysztof Olszowiak i Piotr Borys podczas konferencji

nia ta droga – zaczął Piotr Borys.

Lubin, w ramach budowy S3, ma według byłego europoła otrzymać trzy kluczowe węzły. –

Węzeł Północ, przy ZG Lubin, Węzeł Zachód, połączony z drogą na Krzeczyn oraz trzeci – Węzeł Południe, łączący S3 z drogą od stro-

ny Chrótnika – wylicza Piotr Borys.

Umowy, według Borysa, mają zostać podpisane do końca stycznia. Od tego momentu wykonawcy będą mieli 30 miesięcy na realizację tej inwestycji.

Zarówno Piotr Borys, jak i Krzysztof Olszowiak, konsekwentnie wspominali ponadto o „trzeciej nodze” Lubina. Jedną jest dziś według polityków KGHM, drugą lubiński system usług, natomiast trzecią stanowić powinny nowe miejsca pracy, w tworzeniu których pomoc miałaby właśnie S3.

– Strefa daje ogromne możliwości i trzeba je wykorzystać. Samorząd nie może być wielkim pracodawcą, ona ma tylko stwarzać warunki do rozwoju – twierdzi Krzysztof Olszowiak.

MARCELINA FALKIEWICZ

Rzucił rękawicę... Jak Szpilka i Adamek

W sobotę wieczorem mieliśmy emocjonującą walkę bokserską – Tomasz Adamek zmierzył się na ringu z Arturem Szpilką. Dzień wcześniej, w piątek, emocje udzieliły się także naszym lokalnym politykom. Kandydat na prezydenta Lubina Krzysztof Olszowiak na konferencji prasowej przyniósł rękawicę bokserską i... wyzwiał obecnego włodarza Roberta Raczyńskiego na pojedynek. Nie chodzi jednak o walkę na ciosy, ale na słowa. Olszowiak chce zorganizować debatę, w której wystąpi właśnie z prezydentem Raczyńskim. – Niech prezydent poda termin, który mu pasuje, a porozmawiamy – proponuje Olszowiak. – Ja nie mówię, że zjadłem wszystkie rozumy, ale samorząd od kilkunastu lat jest moim hobby. Dzisiaj symbolicznie rzucam prezydentowi wyzwanie i chciałbym, żeby podjął rękawicę związaną z debatą na temat budżetu i przyszłości Lubina – apeluje kandydat.

Krzysztof Olszowiak nie uprzedził jednak włodarza o swojej wizycie w urzędzie i zastał pusty gabinet. Prezydent miał w tym czasie umówione spotkanie poza magistratem. A rękawica bokserska spoczęła na jego biurku.

MARCELINA FALKIEWICZ



„Krzysztof Kubów to człowiek młody i energiczny z dużym doświadczeniem zawodowym i samorządowym, wnoszący do skostniałej struktury samorządu w tej części Polski wiele nowego. Jest naprawdę dobrą propozycją w wyborach.”

Jarosław Kaczyński - Prezes Prawa i Sprawiedliwości

Krzysztof

KUBÓW

☒ Kandydat na Prezydenta Lubina

☒ Nasz reprezentant w Sejmiku

Materiał sfinansowany przez KW Prawo i Sprawiedliwość

Mam 30 lat, od urodzenia mieszkam i pracuję w Lubinie. Jestem

absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego wydziału prawa, administracji i ekonomii z tytułem magistra oraz ukończyłem studia menadżerskie w Wyższej Szkole Bankowej. Od siedmiu lat jestem zawodowo związany z Grupą Kapitałową KGHM. Kierowałem działem organizacyjno-prawnym a obecnie odpowiadam za politykę handlową.

Od 18 roku życia zdobywam doświadczenie w działalności społeczno-politycznej, angażując się w pracę organizacji pozarządowych na rzecz osób, najuboższych, niepełnosprawnych i wykluczonych społecznie. W tym okresie byłem współpracownikiem senatorów i posłów a od trzech lat przewodnicząc powiatowym strukturalom PiS. Od czterech lat zasiadam w Radzie Powiatu, biorąc udział w pracach dwóch komisji.

Jestem autorem projektów „Kino Niechciane” i „Komplety z historii”, adresowanych do młodzieży oraz wszystkich zainteresowanych najnowszymi losami Polski.

POZYTYWNY PLAN DLA MIASTA

odwrócenie trendu wyludniania miasta, poprzez:

- wypełnienie strefy ekonomicznej inwestorami - pracodawcami
- budowę Nowego Miasta, dzielnicy przejmującej funkcję centrum Lubina

inwestycje w najmłodsze pokolenie, poprzez:

- bezpłatne podręczniki dla wszystkich uczniów w szkołach podstawowych i gimnazjach
- drugie śniadanie w szkole dla każdego ucznia
- obecność stomatologa i pielęgniarki w każdej szkole

troskę o zdrowie, aktywność fizyczną i intelektualną mieszkańców, poprzez:

- budowę centrum rehabilitacji dla mieszkańców
- rozwój szkolnych sekcji sportowych
- rozszerzenie działalności Uniwersytetu Senioralnego

zmianę warunków życia, poprzez:

- zlikwidowanie fetoru z wysypiska odczuwanego w mieście
- rozbudowę sieci drogowej na osiedlach
- likwidację Straży Miejskiej na rzecz zwiększenia ilości patroli policyjnych

Mała obwodnica, park militarny, centrum sportowe i nowe szkoły średnie...

Prezydent zdradza swój program

» Regionalne Centrum Przygotowań Olimpijskich, mała obwodnica, park militarny Strzelnica na Przylesiu oraz nowe szkoły średnie – to główne założenia programu wyborczego Komitetu Robert Raczyński Lubin 2006. – Przez najbliższe cztery lata będziemy je wcielać w życie, jeśli oczywiście wyborcy po raz kolejny udzielą nam swojego poparcia – zaznacza prezydent Robert Raczyński.

Na lata 2014-2018 skoncentrowaliśmy się na kilku głównych postulatach. To przede wszystkim rozbudowa Regionalnego Centrum Przygotowań Olimpijskich pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego – informuje Robert Raczyński. – W ostatnich dwóch latach w Lubinie powstały czte-



Na zdjęciu Marek Zawadka, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej, Robert Raczyński, prezydent Lubina oraz Damian Stawikowski, wicestarosta powiatu lubińskiego

ry hotele, które umożliwiają nam ściąganie ludzi z zewnątrz. Od kilkunastu tygodni te hotele są pełne ze względu na to, że Lubin stał się ciekawym miejscem, jeśli chodzi o sport. My chcemy pogłębić tę ciekawość i rozbudować nasze centrum przygotowań olimpijskich. Między innymi poprzez budowę kompleksu otwartych basenów, zadaszenie lodowiska i toru jazdy szybkiej, budowę hali tenisowej z trzema kortami oraz mo-

dernizację stadionu lekkoatletycznego – wylicza.

Kolejny punkt to mała obwodnica. – To kontynuacja projektu, który zaczęliśmy tydzień temu. W piątek rozpoczęła się budowa drogi, która połączy Przylesie z Centrum. Wcześniej nie mogliśmy tego zrobić głównie z przyczyn finansowych. Teraz udało nam się spiąć finansowanie tego

zadania wspólnie z powiatem. Bez powiatu nie udało by nam się tego zrobić – mówi Damian Stawikowski wicestarosta powiatu lubińskiego.

Jeśli Robert Raczyński wygra wybory, chce też zmodernizować kolejny lubiński park. Tym razem Strzelnicę na Przylesiu, która ma się stać parkiem militarnym z prawdziwego zdarzenia. Będzie on zin-

tegrowanym centrum szkoleniowo-rozrywkowym. – Planujemy stworzyć tam park linowy, paintball, strzelnicę do szkoleń, a także muzeum wojskowe z ekspozycjami sprzętu wojakowego, m.in. czołgów, samolotów, armat i wozów bojowych – informuje Marek Zawadka, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej, który ma nadzorować to zadanie.

Kolejnym punktem programu jest też powstanie dwóch nowych szkół średnich. – Szkoła Mistrzostwa

Sportowego jest ściśle powiązana z centrum przygotowań olimpijskich. We współpracy z Ministerstwem Sportu stworzymy profesjonalną średnią szkołę sportową, której dziś w Lubinie brakuje – tłumaczy prezydent Raczyński. – Planujemy też uruchomienie Technikum Lotniczego. Jesteśmy po zaawansowanych rozmowach z Ministerstwem Gospodarki, które ma przygotowaną pulę pieniędzy na rozwój szkolnictwa zawodowego ze środków unijnych. Dla naszego województwa ministerstwo ma około 200 mln zł. Projektem kieruje wiceminister Ilona Antoniszyn-Klik, z którą współpracujemy – dodaje.

Technikum Lotnicze jest ściśle związane z rozbudową lotniska i utworzeniem tam klastra lotniczego. Tam miało być kształcić mechaników lotnictwa, mechaników sprzętu wokółlotniczego czy techników technologii informatycznych. – Złożyliśmy ofertę uruchomienia tych kierunków od 1 września 2015 roku – informuje Robert Raczyński. **MARIOLA SAMOTICHA**

Kampania z przymrużeniem oka – trochę śmiesznie, trochę strasznie

Kandydat z sikawką

■ Kandydat z sikawką, równy chłop w wydaniu disco oraz taki, który chce budzić przerażenie – dziennikarze TVN 24 przygotowali zestawienie wyjątkowo oryginalnych spotów i plakatów wyborczych. Wśród kandydatów jest też lubinianin Tadeusz Maćkała, który z sikawką kandyduje na wójta gminy wiejskiej Lubin. „Dlaczego oni to robią” – pytają dziennikarze TVN 24.

nikarze piszą „kandydat z sikawką”. Zauważają też, że ma artystyczną duszę.

„Ten stawia na tradycyjne środki wyrazu i zamiast grafiki komputerowej mamy akwarelę (?), na pewno farby, a główki wpisane są w „obraz”. W tym ta najważniejsza, Maćkała. Kandydat na wójta w stroju strażaka, z sikawką w ręku, obiecuje „ugaszyć palące problemy” w regionie” – czytamy na portalu TVN24.pl.

Więcej na: www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/tracaglowy-sluchaja-disco-polo-sieja-strach-dlaczego-oni-to-robia,480402.html.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



O byłym pośle i senatorze, a teraz kandydacie na wójta – Tadeuszu Maćkałe – dziennikarze piszą „kandydat z sikawką”

Nadużycie ze strony komitetu wyborczego

Razem z Michalakiem?



■ Do skrzynek lubinian właśnie trafiły ulotki wyborcze wicemarszałka Jerzego Michalaka z Platformy Obywatelskiej, który z naszego okręgu kandyduje do sejmiku. I od razu pojawiło się zdziwienie. – Jak to, nasz bezpartyjny prezydent popiera człowieka z Platformy Obywatelskiej? Zresztą przecież sam kandyduje, więc to jego konkurent – dziwią się mieszkańcy.

„Dzięki wsparciu wicemarszałka Jerzego Michalaka udało się zakończyć spór

z Urzędem Marszałkowskim i doprowadzić do podjęcia uchwały w sprawie przejęcia obwodnicy Lubina przez władze województwa oraz zwrotu kosztów budowy” – taką wypowiedź prezydenta wraz z jego zdjęciem umieszczono na ulotce kandydata PO.

Na ulotce Robert Raczyński pojawił się obok Andrzeja Krzemienia – wójta gminy Głogów oraz Krystyny Barcik – dyrektorki legnickiego szpitala. A nad nimi napis „Popierają Jerzego Michalaka”.

Co na to prezydent Lubina? – Przecież ja też kandyduję, więc jak mógłbym popierać swojego konkurenta.

Na ulotce Robert Raczyński pojawił się obok Andrzeja Krzemienia – wójta gminy Głogów oraz Krystyny Barcik – dyrektorki legnickiego szpitala. A nad nimi napis „Popierają Jerzego Michalaka”

Ja nie odpowiadam za produkcję ulotek. Wyraziłem tylko swoją opinię o pracy Jerzego Michalaka. Uważam, że rzeczywiście przyczynił się do zwrotu pieniędzy, które miasto wyłożyło na budowę obwodnicy. Otrzymamy 50 mln zł zwrotu. Podziękowałem mu i to jest wszystko w tej sprawie – komentuje.

Co więcej, zdaniem prezydenta umieszczenie go na ulotce wyborczej wicemarszałka Michalaka to nad-

użycie ze strony jego komitetu wyborczego. – Ja nie sądzę, że to jest pomysł samego marszałka Michalaka. W czasie wyborów komitety są nerwowe i piszą różne rzeczy. Nie do końca można im ufać. Będziemy prosić marszałka Michalaka, żeby wycofał te ulotki – dodaje.

Czy pójdzie z tym do sądu? – My nie chodzimy po sądach, to nie jest w naszym stylu – zaznacza na koniec Raczyński.

MARIOLA SAMOTICHA

Zawsze blisko ludzkich spraw

Lista Polskiego Stronnictwa Ludowego

kandydaci do sejmiku woj. dolnośląskiego



Krystyna
Szarowska
Lista 1
poz 7



Iłona
Antoniszyn-Klik
Lista 1
poz 2

SAMORZĄD
TU ZACZYNA SIĘ
POLSKA

kandydaci do Rady Powiatu Lubińskiego



Agnieszka Moni-
ka Radomska
Okręg V
Lista 1
Poz 4



Andrzej
Bończak
Okręg II
Lista 1
poz 5



Andrzej
Ramski
Okręg II
Lista 1
Poz 2



Anna
Dec
Okręg V
Lista 1
poz 2



Anna
Dzwonek
Okręg VI
Lista 1
poz 3



Anna
Mularczyk
Okręg VI
Lista 1
poz 2



Irena Wiciak-
Adamska
Okręg IV
Lista 1
poz 5



Beata
Tyryfter
Okręg I
Lista 1
poz 7



Gabriela Jolanta
Czajkowska
Okręg VI
lista 1
poz 4



Jacek
Kulesza
Okręg IV
Lista 1
poz 4



Jarosław
Janiak
Okręg VI
Lista 1
poz 8



Jerzy
Chudzik
Okręg I
Lista 1
poz 2



Jerzy
Skorupski
Okręg I
Lista 1
poz 3



Jerzy
Sobczak
Okręg III
Lista 1
poz 2



Krystyna
Olszewska
Okręg VI
Lista 1
poz 1



Krzysztof
Dekiert
Okręg III
Lista 1
poz 3



Krzysztof
Kuc
Okręg I
Lista 1
poz 5



Leszek
Telatyński
Okręg I
Lista 1
poz 1



Lucyna
Kozłowska
Okręg VI
Lista 1
poz 5



Marcin Stani-
sław Trafidło
Okręg V
Lista 1
poz 1



Marek
Kasperski
Okręg V
Lista 1
poz 3



Maria
Turkiewicz
Okręg II
Lista 1
poz 3



Marzena Joanna
Kurant
Okręg IV
Lista 1
poz 2



Monika
Strzechowska
Okręg I
Lista 1
poz 6



Zbigniew
Chajec
Okręg V
Lista 1
poz 5



Piotr Jan
Moryń
Okręg IV
Lista 1
poz 1



Renata
Mikita
Okręg III
Lista 1
poz.1



Remigiusz
Chruściński
Okręg I
Lista 1
poz 4



Ryszard
Piotr Hydzik
Okręg IV
lista 1
poz 3



Teresa
Świdowska
Okręg III
Lista 1
poz 5



Wiesława
Ewa Sikorska
Okręg II
Lista 1
poz 1



Zbigniew
Kądziołka
Okręg III
Lista 1
poz 4



Zofia
Piórek
Okręg II
Lista 1
poz 4

kandydaci do Rady Miejskiej Lubina



Edward
Chruściński
Okręg IV
Lista 1



Paweł
Bończak
Okręg XIV
Lista 1



Stanisław
Tokarczuk
Okręg XX
Lista 1

kandydaci do Rady Gminy Ścinawa



Arkadiusz
Stępień
Lista 1
Okręg I



Bolesław
Noga
Lista 1
Okręg VII



Danuta
Skrzyniarz
Lista 1
Okręg X



Honorata
Adamus
lista 1
okręg VIII



Irena
Danieluk
Lista 1
Okręg IX



Jan
Hałas
Lista 1
Okręg III



Józef
Zaleski
Lista 1
Okręg XV



Maria
Ratajczak
Lista 1
Okręg V



Marta
Juszczyk
Lista 1
Okręg IV



Piotr
Bednarek
Lista 1
Okręg XIII



Wanda
Kucner
Lista 1
Okręg II

Park Militarny - od koncepcji do realizacji

wywiad z dr Markiem Zawadką - dyrektorem Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie

Park Leśny, Strzelnica, czy ostatnio Park Militarny. Park położony w pobliżu osiedla Przylesie ma 20 hektarów powierzchni, z czego około 6 ha to pozostałości po poligonie – strzelnicy dla artylerii małokalibrowej.

W najbliższym czasie powstać tam ma Park Militarny – Strzelnica. Podczas konferencji prasowej w dniu 5 listopada dyrektor Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” dr Marek Zawadka przedstawił w zarysie koncepcję powstania tego Parku.

Red.: Kiedy można spodziewać się, iż Park Leśny uzyska charakter Parku Militarnego?

Marek Zawadka: Trudno powiedzieć. To dosyć skomplikowana inwestycja, gdzie poza pracami ziemnymi, modernizacyjnymi należy uwzględnić także różnorodny charakter Parku. Nie bez znaczenia jest fakt, że przy jego tworzeniu będziemy współpracować z wieloma instytucjami – począwszy od Ministerstwa Obrony Narodowej, poprzez Muzeum Wojska Polskiego po jednostki wojskowe, prywatnych kolekcjonerów i oczywiście Agencję Mienia Wojskowego. Ponadto przed nami wiele konsultacji z grupami rekonstrukcyjnymi zajmującymi się wspinaczką, survivaliem.

Red.: Różnorodny charakter Parku oznacza...?

Marek Zawadka: Że to nie będzie tylko miejsce, w którym prezentowane będzie uzbrojenie. Park będzie składał się z dwóch części: Militarnej obejmującej Strzelnicę oraz Rekreacyjnej – obejmującej część pozostałą. Militarna to ok 6 ha, a pozostała to 14 ha.

Red.: Część Militarna składać będzie się ze sprzętu wojskowego, wystaw?

Marek Zawadka: Tak, pragniemy odwzorować wyposażenie Dywizji Zmechanizowanej, wyposażenie wojsk zajmujących się logistyką i inżynierią. Ponadto wystawy uwzględniające charakter wojsk w Lubinie na przestrzeni od 1871 r. Tu właściwie koncepcja ich jest już gotowa. Do tego środki bojowe zwalczające broń pancerną.

Red.: Natomiast część rekreacyjna?

Marek Zawadka: To przede wszystkim modernizacja ścieżek biegowych i do nordic walkingu. Budowa dwóch Parków linowych o różnym stopniu zaawansowania. Stworzenie terenu do paintballu. Oczywiście miejsca dla dzieci uwzględniające charakter Parku. Ponadto strefa do ćwiczeń outdoorowych, niewielki teren do golfa – mini golfa, strefa dla biegów crossowych. Na pewno coś jeszcze tutaj da się uzupełnić. Oczywiście infrastruktura socjalna i dydaktyczna (szatnie, wc, budynek dydaktyczny).



fot. R. Mniedło



fot. OKWZ

„Park będzie składał się z dwóch części: Militarnej obejmującej Strzelnicę oraz Rekreacyjnej – obejmującej część pozostałą”.

Red.: To kiedy możemy zaprosić na otwarcie?

Marek Zawadka: Właśnie kończymy pierwszy etap – koncepcję Parku, którą jeszcze w tym roku wyślemy do recenzji i konsultacji do różnych środowisk. Wówczas zaczniemy drugi etap – uzgadnianie procedur, terminów dostaw sprzętu i modernizacji Parku, szukanie źródeł finansowania. To będzie dosyć długa droga, niemniej będziemy starali się, by wszystkie prace szły szybko i sprawnie.



fot. OKWZ



PARK MILITARNY STRZELNICA



Chobienia stolicą Dolnego

Reprezentacje dziewcząt i chłopców po raz kolejny udowodniły, że Chobienia to stolica Dolnego Śląska w Unihokeju w kategorii gimnazjów.

Podczas zeszłorocznych Mistrzostw Dolnego Śląska w unihokeju drużyna chłopców zdobyła złoto, a dziewcząt brąz. W tym roku reprezentacja chobieńskiej szkoły okazała się także bardzo silna. Tym razem to drużyna dziewcząt zdobyła złoto, a chłopcy musieli zadowolić się nie mniej cennym srebrem.

Przedstawiamy fotorelację z turnieju.

UNIHOKEJ

Unihokej (zwany również floorballem) jest szczególnie popularny w Szwecji, Finlandii, Szwajcarii oraz w kilku innych krajach, takich jak Norwegia, Polska czy Czechy. Poza Europą floorball systematycznie zwiększa swoją popularność w Kanadzie, Singapurze, Japonii, Australii oraz w Stanach Zjednoczonych. Unihokej to sport drużynowy, w który gra się poliwęglanowymi kijami zakończonymi blendą, dzięki którym w łatwy sposób można operować i strzelać na bramkę przeciwnika lekką piłką. Piłka do gry jest plastikowa, o średnicy 72 mm i maksymalnej wadze 23 gramów. Ma ona 26 dziurek. Drużyna składa się z pięciu zawodników grających w polu oraz bramkarza. Pole do gry to prostokąt 40×20 m otoczony przez bandy o wysokości 50 cm, zaokrąglające się przy rogach boiska. Bramka ma wymiary 1,6×1,15 m i 65 cm głębokości. Rozgrywka podzielona jest na trzy tercje, każda z tercji trwa 20 minut. Przerwy pomiędzy tercjami trwają 10 minut. Mistrzostwa świata organizowane są przez Międzynarodową Federację Unihokeja (IFF) i są rozgrywane co dwa lata (w jednym roku grają mężczyźni, w drugim kobiety).



reprezentacja chłopców; opiekun: Ryszard Węgrzyn





KWW Robert Raczyński **Lubin 2006**



Szanowni Państwo,

mijające cztery lata to najlepszy czas dla Lubina. W ostatnich wyborach oddali Państwo głosy na mnie i moich współpracowników. Zarówno w mieście, jak i powiecie powierzyli Państwo władzę ludziom, którzy udowodnili, że najważniejszy jest rozwój, a nie spory o rację. Zgodna współpraca z radnymi miejskimi i powiatowymi oraz Starostą Powiatu Lubińskiego, doprowadziły do realizacji ważnych dla miasta inwestycji. Dzięki temu możemy być dumni z nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej, obwodnicy i pięknego Parku Wrocławskiego.

Lubin stał się wzorem do naśladowania dla wielu miast w Polsce. Brak wiceprezydentów, bezpłatna komunikacja czy zniesienie podatku od nieruchomości dla mieszkańców to dziś program wielu kandydatów na prezydentów miast.

Niezależność prezydenta i samorządu od partii politycznych pozwala na podejmowanie skuteczniejszych i trafnych decyzji ważnych dla mieszkańców. Udowodniliśmy to w Lubinie, chcemy to udowodnić w sejmiku dolnośląskim. Dzięki wspólnym staraniom moim i Tymoteusza Myrdy – radnego wojewódzkiego z Lubina – od 1 stycznia 2015 r. ciężkie i duże samochody pojadą obwodnicą, omijając centrum miasta, a województwo zwróci nam kilkadziesiąt milionów złotych zainwestowanych w jej budowę. W planach mamy stworzenie szybkiej kolei, która połączy całe Zagłębie Miedziowe. Możemy to osiągnąć, jeżeli będziemy mieli swoich radnych w sejmiku we Wrocławiu.

Dziękuję za zaufanie okazane mi oraz naszym radnym. Cztery lata temu obiecywałem, że „działając razem, możemy zrobić więcej”. Dotrzymałem słowa, dlatego proszę o poparcie dla moich kandydatów do Rady Miejskiej i Rady Powiatu startujących z listy komitetu **Robert Raczyński Lubin 2006**.

Do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego poprzyjmy listę **KWW Bezpartyjni Samorządowcy**.

Proszę o Wasz głos 16 listopada

Robert Raczyński,

kandydat na prezydenta Lubina

Kandydaci KWW Robert Raczyński LUBIN 2006 do Rady Miejskiej



okręg 1
Górzyński
Andrzej Edward



okręg 2
Zaprutko
Roman Jerzy



okręg 3
Cieślowski
Robert



okręg 4
Motyliński
Piotr Jan



okręg 5
Kulczyński
Tomasz Ireneusz



okręg 6
Pytka
Grzegorz Paweł



okręg 7
Kot
Joanna Zofia



okręg 8
Socha
Piotr Ryszard



okręg 9
Jankowski
Dariusz



okręg 10
Grocholski
Jan



okręg 11
Warczewski
Zbigniew



okręg 12
Potocka-Zdrzalik
Bogusława

Kandydaci KWW Robert Raczyński LUBIN 2006 do Rady Powiatu

okręg 1



pozycja 1
Koronowski Roman Jan



pozycja 2
Życzkowska-Czesak
Małgorzata



pozycja 3
Nowak Kasper



pozycja 4
Lejczak-Wawryniewicz
Beata Dorota



pozycja 5
Mandrak Janusz Leszek



pozycja 6
Ilnicka Rozalia



pozycja 7
Konefał Adam



pozycja 8
Tórz Atrur Michał

okręg 2



pozycja 1
Myrda
Adam Jan



pozycja 2
Musiał
Jadwiga Regina



pozycja 3
Rosner
Zbigniew



pozycja 4
Cyga
Ewa



pozycja 5
Fabiszewski
Radosław Dariusz



pozycja 6
Watral
Krzysztof



pozycja 7
Rzeski
Grzegorz Franciszek



pozycja 8
Ziółkowska
Agnieszka Katarzyna

okręg 3



pozycja 1
Stawikowski
Damian Oskar



pozycja 2
Szymańska
Barbara



pozycja 3
Koronowska
Joanna Krystyna



pozycja 4
Klaczko
Joanna



pozycja 5
Ilnicki
Jacek Piotr



pozycja 6
Kulczycka
Helena Magdalena



pozycja 7
Wodniczka
Bożena Wanda



pozycja 8
Szafranec
Jerzy


okręg 13
Tutka

Marzena Jadwiga


okręg 14
Czerwonka

Zbigniew Jan


okręg 15
Gębalski

Paweł Łukasz


okręg 16
Węgrzynowski

Marian Michał


okręg 17
Białkowski

Marcin Tadeusz

dumni
z Lubina
Lubin
2006


okręg 18
Królak

Marcin Stanisław


okręg 19
Wojtyczka

Franciszek


okręg 20
Tadla

Przemysław


okręg 21
Kujawa

Romuald Jarosław


okręg 22
Szydłowska

Maria


okręg 23
Dutkanicz

Dorota Magda

okręg 4

pozycja 1
Maj

Krzysztof Mariusz


pozycja 2
Piękna

Joanna


pozycja 3
Dec

Paweł Piotr


pozycja 4
Słowikowska

Anna Maria


pozycja 5
Kozłowski

Tomasz Bronisław


pozycja 6
Karkut

Bożena Teresa


pozycja 7
Zajdel

Marek Jan


pozycja 8
Januchta

Adam

okręg 5

pozycja 1
Kielan

Tadeusz Zbigniew


pozycja 2
Matławska

Dorota Jolanta


pozycja 3
Gruszczyńska

Elżbieta


pozycja 4
Repeła

Grzegorz


pozycja 5
Benkiewicz

Tamara Barbara


pozycja 6
Dziwiński

Wojciech Piotr

okręg 6

pozycja 1
Koszyła

Krystian Stanisław


pozycja 2
Latos

Waldemar Ireneusz


pozycja 3
Kudzia

Renata Stanisława


pozycja 4
Paduchowicz

Piotr Paweł


pozycja 5
Szmigielska

Magdalena Krystyna


pozycja 6
Giżewska

Dorota


pozycja 7
Kraśniański

Mirosław


pozycja 8
Zawadka

Marek

program dla Lubina:

Regionalne Centrum Przygotowań Olimpijskich pod patronatem PKOl:



Rozbudowa Regionalnego Centrum Sportowego na terenie OSiR i budowa:

- zespołu trzech basenów otwartych
- zadaszenia lodowiska i toru do jazdy szybkiej
- hali tenisowej (trzy korty)
- modernizacja stadionu lekkoatletycznego

Mała obwodnica

Nowa droga połączy osiedle Przylesie z centrum miasta. Będzie to przedłużenie ul. Leśnej aż do ul. Kolejowej.

PROGRAM

KWW Robert Raczyński Lubin 2006

Park militarny „Strzelnica” na Przylesiu

Zintegrowane centrum szkoleniowo-rozrywkowe

- park linowy, survival, paintball, strzelnica do szkoleń
- ekspozycja sprzętu wojskowego m.in.: czołgów, samolotów, armat, wozów bojowych

Nowe szkoły średnie:

Technikum Lotnicze

We współpracy z Ministerstwem Gospodarki tworzymy innowacyjne kierunki kształcenia

Szkoła Mistrzostwa Sportowego

We współpracy z Ministerstwem Sportu tworzymy profesjonalną średnią szkołę sportową

program dla regionu:

Wielka Strefa Przemysłowa

We współpracy z Wiesławem Wabikiem, burmistrzem Polkowic, stworzymy kilkusethektarowy uzbrojony obszar przemysłowy położony na terenach przyległych do nowej obwodnicy, torów kolejowych i planowanej drogi S3. W przyszłości, wraz ze zmniejszającym się zatrudnieniem w KGHM, zapewni to mieszkańcom regionu nowe miejsca pracy.

Szybka Kolej Zagłębia Miedziowego

Chcemy połączyć wszystkie miejscowości Zagłębia Miedziowego siecią Szybkich Kolei dla wygody mieszkańców i przewozów pracowniczych do kopalni i stref przemysłowych.

Nasz plan obejmuje:

- budowę nowych torów i przystanków kolejowych
- modernizację istniejących tras od Legnicy do Głogowa
- integrację nowej kolei z komunikacją lokalną
- przywrócenie połączeń z Wrocławiem i resztą kraju



ego Śląska (w unihokeju)



reprezentacja dziewcząt; opiekun: Jolanta Zawadka

Skład drużyny dziewcząt 2013:

Natalia Bieś
Anita Czech
Natalia Kobza
Anita Krzywda
Wiktoria Lajter
Aneta Malinowska
Andżelika Pasternak
Paulina Pieczkiewicz
Sara Pinkowska
Karolina Sajak

Skład drużyny dziewcząt 2014:

Dagmara Czachara
Dagmara Doberstein
Anita Krzywda
Aneta Malinowska
Sara Pinkowska
Anna Rydzanicz
Karolina Sajak
Patrycja Szuszkiewicz
Martyna Werner
Klaudia Woźniak

Skład drużyny chłopców 2013:

Ernest Adamek
Wojciech Czuba
Dawid Draczyński
Sebastian Jagodziński
Bartosz Konopacki
Wojciech Maciejewski
Tomasz Maćków
Mateusz Piecyk
Michał Rydzanicz
Dawid Sośnicki

Skład drużyny chłopców 2014:

Dawid Draczyński
Sebastian Jagodziński
Jakub Kaczmarek
Dominik Kaster
Bartosz Konopacki
Sebastian Oleksiuk
Filip Pernak
Mateusz Piecyk
Dawid Sośnicki
Kamil Zarzycki



Zespół Szkolno-Przedszkolny w Chobieni



Chobienia słynie nie tylko z sukcesów w unihokeju, ale także z badmintonu. Absolwenci chobieńskiego zespołu szkół wspierają inicjatywy tak dużej rangi jak Mistrzostwa Europy Juniorów w Badmintonie - European Junior Championships 2015.

SPORT



EUROPEAN JUNIOR
CHAMPIONSHIPS

LUBIN 2015

BADMINTON
EUROPE

BADMINTON

Muzyczny rok 2014 w Lubinie

KWIECIEŃ

27 kwietnia

Dzień Papieski

Dolina Popradu

MAJ

1-3 maja

Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin

Lubiński Festiwal Piwa

Ania Rusowicz

Mela Koteluk

Chriss Jager

Makabunda

Budka Suflera

Heebie Jebie

Alkoholica

4 Szmary

Hoverla

18 maja

Tadek Firma Solo

CZERWIEC

27-28 czerwca

Dni Lubina

Dawid Kwiatkowski

De Mono

Fix Up

Tamp

Gradu Minimo

KaCeZet

Kaliber 44

Leniwiec

Robert M

Spinka

Przemysław

Tryniszewski

Hunter

CZERWIEC-SIERPIEŃ

6 czerwca-22 sierpnia

Piątkowe Granie

Nervokaina

Nocne Boogie

Midnight Blues

Jessica Marstein Band

Przeciwciała

All Bandits / Eliteboys

Ada Nasiadka

& Weronika Nowak

Mayestat

Moongoose

Stan Spoczynku

LIPIEC

26 lipca

Festiwal Narodów

Hosadyna od Lubina

Agat z Jeleniej Góry

Szlagier maszyna

Rudi Schubert

SIERPIEŃ

31 sierpnia

Festiwal

Muzyka z Oblężonego Miasta

Ga-Ga/Zielone Żabki

Izrael

Mech

Moskwa

Mayestat

Why

Tamp

The Less

All Bandits

Nervokaina

The Mohers Band

Stan Spoczynku

WRZESIEŃ

19-21 września

Muzyczny Koniec Lata

Bednarek

Łąki Łan

Dezerter

ODN

Farben Lehre

Strachy Na Lachy

Gooral

Jelonek

Nervokaina

Konwencja Stowarzyszenia Lubin 2006

Chcą pracować dla Lubina

» *Ich nie trzeba przekonywać. Duża sala kinowa w Muzie była pełna. Mieszkańcy i kandydaci na radnych przyszli tłumnie na konwencję ugrupowania Lubin 2006, by usłyszeć, jakie plany w stosunku do miasta na najbliższe cztery lata ma prezydent Robert Raczyński.*

Ostatnie cztery lata były dla Lubina bardzo ważne. Zakończyły się partyjne spory w radzie miejskiej i radzie powiatu, nikt nie blokował też nowych inwestycji. Mieszkańcy wybrali radnych z komitetu Roberta Raczyńskiego, którzy zdobyli większość w obu samorządach.

– I to dało wymierne efekty. Prezydent z pomocą radnych może więcej. Wybudowaliśmy nową halę widowiskowo-sportową, gdzie odbywają się imprezy o randze europejskiej, obwodnicę, która znacznie ułatwiła dojazd na Ustronie i piękny park Wrocławski, który stał się naszą wizytówką – wylicza Robert Raczyński. – Te wszystkie inwestycje to zasługa mieszkańców, którzy nam zaufali. Dlatego dziś raz jeszcze proszę ich o popar-

miast jeśli będziemy mieli swoich przedstawicieli w sejmiku województwa dolnośląskiego, chcemy stworzyć szybką koleję, która połączy całe Zagłębie Miedziowe. Możemy to osiągnąć, jeśli będziemy mieli swoich radnych w sejmiku we Wrocławiu. To bardzo ważne, bo tam dzielone są unijne pieniądze. Tym samym możemy zdobyć środki na nasze projekty – podkreśla.

W poprzedniej kadencji Lubin miał jednego przedstawiciela w sejmiku województwa dolnośląskiego – Tymoteusza Myrdę. Dziś Myrda znów kandy-



duje z ramienia Bezpartyjnych Samorządowców, ruchu, którego inicjatorem jest właśnie Robert Raczyński. – Dzięki temu, że mieliśmy swojego przedstawiciela w sejmiku, osiągnęliśmy bardzo wiele. Województwo przejęło obwodnicę południową miasta i zwróci nam kilkadziesiąt milionów złotych za jej wybudowanie. Dlatego tak ważne jest, by mieć swoich reprezentantów także we Wrocławiu – zaznacza prezydent Lubina.

MARIOLA SAMOTICHA

Dlaczego w tych wyborach mieszkańcy powinni zagłosować na Lubin 2006?

– Po pierwsze, dlatego że to się sprawdziło. Po drugie, jako jedyni mamy konkretny program, nie zajmujemy się ocenianiem innych, nie zajmujemy się krytykowaniem, tylko pokazujemy to, co zrobiliśmy. Fakty same się bronią – mówi prezydent Robert Raczyński.



Fot. Mariola Samoticha



cie. W mieście jest jeszcze wiele do zrobienia – dodaje.

Jakie konkretnie plany na najbliższe cztery lata ma Robert Raczyński? – W planach mamy wybudowanie basenów odkrytych z trampoliną i zjeżdżalnią czy stworzenie parku militarnego Strzelnica na Przylesiu. Nato-



reklama

KWW Bezpartyjni Samorządowcy

12

Tymoteusz MYRDA



Kandydat do Sejmu Województwa Dolnośląskiego

www.BezpartyjniSamorzadowcy.pl

materiał KWW Bezpartyjni Samorządowcy

CUPRUM
ARENA

15-23.11

KOLEJOMANIA

WYSTAWA MAKIET I MODELI KOLEJOWYCH

WARSZTATY // 15-16 i 22-23.11

- // pokazy przejazdów po modułowej makiecie kolejowej
- // patynowanie taboru
- // budowanie makiety modułowej krok po kroku
- // kolejka ogrodowa dla najmłodszych

Szczegółowy program atrakcji:
www.cuprum-arena.pl

WYSTAWA // 15-23.11

- // modele pociągów
- // makiety i moduły gablotowe
- // pokazowa makieta ogrodowa
- // eksponaty muzealne związane z kolejnictwem



/ Cuprum.Arena





POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Zezwolenie na pracę dla obcokrajowców

Gdy brak rąk do pracy... - c.d.

» Z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę są zwolnieni obywatele Republiki Białoruś, Republiki Gruzji, Republiki Mołdowy, Federacji Rosyjskiej lub Ukrainy, wykonujący pracę przez okres nieprzekraczający 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy, niezależnie od liczby podmiotów powierzających im wykonywanie pracy, na podstawie umowy zawartej w formie pisemnej, jeżeli przed podjęciem przez cudzoziemca pracy powiatowy urząd pracy, właściwy ze względu na miejsce pobytu stałego lub siedzibę podmiotu powierzającego wykonywanie pracy, zarejestrował pisemne oświadczenie tego podmiotu o zamiarze powierzenia wykonywania pracy temu cudzoziemcowi, określające nazwę zawodu, miejsce wykonywania pracy, datę rozpoczęcia i okres/ y wykonywania pracy, rodzaj umowy stanowiącej podstawę wykonywania pracy oraz wysokość wynagrodzenia brutto za pracę, informujące o braku możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych w oparciu o lokalny rynek pracy oraz o zapoznaniu się z przepisami związanymi z pobytem i pracą cudzoziemców.

Oznacza to, że cudzoziemcy z powyższych krajów mogą podjąć pracę w Polsce bez zezwolenia, jeżeli:

- pracodawca rejestruje w powiatowym urzędzie pracy oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi (na okres maksymalnie 6 miesięcy),

- cudzoziemiec posiada aktualną wizę z prawem do pracy w Polsce lub zezwolenie na

zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W przypadku cudzoziemca, który przebywa poza granicami Polski i nie posiada dokumentów pobytowych (wiza lub zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony), pracodawca rejestruje oświadczenie o zamiarze powierzenia mu pracy, po czym wysyła je cudzoziemcowi.

Wówczas cudzoziemiec na podstawie oświadczenia może ubiegać się w polskiej placówce dyplomatycznej o wizę wydaną w celu wykonywania pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Okres zatrudnienia cudzoziemca bez zezwolenia na podstawie zarejestrowanego oświadczenia nie może przekraczać 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy. Oznacza to, że

jeśli cudzoziemiec pracował już na podstawie oświadczenia, to kolejne zatrudnienie tego cudzoziemca na podstawie oświadczenia, może nastąpić dopiero po upływie 6-miesięcznego okresu karencji. Pracodawca składający oświadczenie o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi może wskazać w nim maksymalnie okres roczny, przy czym cudzoziemiec na podstawie

oświadczenia nie może pracować dłużej niż 6 miesięcy.

UWAGA!

Procedurę związaną z zatrudnieniem cudzoziemca na podstawie oświadczenia można połączyć z procedurą wydawania zezwolenia na pracę.

Jeśli cudzoziemiec (obywatel Białorusi, Rosji, Ukrainy, Gruzji lub Mołdowy) wykonywał pracę dla danego pra-

codawcy na podstawie oświadczenia przez minimum 3 miesiące i pracodawca ten złoży wniosek o wydanie zezwolenia na pracę dla tego cudzoziemca na okres następujący bezpośrednio po okresie pracy na podstawie oświadczenia, wojewoda wydaje zezwolenie na pracę bez konieczności uzyskania informacji od starosty powiatu o sytuacji na lokalnym rynku pracy.

NATALIA SAMULSKA

BLOCKPOL®
developer Sp. z o.o.

odwiedź naszą stronę
www.blockpol.pl

Rusza nowa inwestycja!
ul. Górnicza

Wybierz **mieszkanie**
i rezerwuj **już dziś!**

pytaj o szczegóły
tel. 519 184 959

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5 siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D, tel. 71-339-80-00

Powiatowe

Plac manewrowy prawie gotowy

► Egzaminy na prawo jazdy zdamy w Lubinie już w połowie listopada

Plac manewrowy lubińskiego oddziału WORD został już odebrany przez powiat lubiński.

– Odbiór został podpisany, ale z uwagami. Do środy, 12 listopada, wykonawca zobowiązany był do uzupełnienia oznakowania poziomego oraz uporządkowania całego terenu – mówi Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu Starostwa Powiatowego w Lubinie.

Planowo w drugiej połowie listopada lubiński ośrodek będzie już egzaminował przyszłych kierowców. Początkowo dwa dni w tygodniu, najprawdopodobniej w czwartki i w piątki.

– Ośrodek zacznie przeprowadzać egzaminy jak tylko Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego przyłączy go do systemu teleinformatycz-



Plac manewrowy znajduje się przy Zespole Szkół nr 2

nego Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych – tłumaczą pracownicy starostwa.

W lubińskim ośrodku egzaminy przeprowadzać będą pracownicy legnickiego WORD, który do realizacji

części praktycznej egzaminu udostępni również swoje samochody.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Uczcili 11 listopada

► Słowa i muzyka za niepodległość



Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w Lubinie przedstawili montaż słowno-muzyczny z okazji Święta Niepodległości. Tematem przewodnim wystąpienia była historia Polski w dążeniu do upragnionej wolności.

– 11 listopada jest szczególną datą w dziejach Polski, która po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość. Jestem

dumny z tego, że jestem Polakiem, że mieszkam w Polsce, że moim godłem jest orzeł biały w koronie i biało-czerwona jest moja flaga. Mam nadzieję, że wy również jesteście dumni z tego, że jesteście Polakami i pokażecie to biorąc czynny udział w tego rocznych obchodach Święta Niepodległości 11 listopada – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Przygotowany przez uczniów montaż słowno-muzyczny uświetniła prezentacja multimedialna, nawiązująca do prezentowanej historii Polski.

Wysilek uczniów docenili ich koledzy i koleżanki ze szkoły, nagradzając gromkimi brawami, oraz Anna Słowikowska, dyrektor Gimnazjum nr 4 w Lubinie, która złożyła podziękowania i wy-

razi uznanie za przygotowany montaż.

– Wiem, ile kosztuje pracy i wysiłku przygotowanie takiego montażu. Wiem też jak trudno wystąpić przed kolegami i koleżankami i jaka to jest trema. Dlatego wam gratuluję, bardzo mi się podobało i z tego co zauważyłam, waszym rówieśnikom również – mówi Anna Słowikowska.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Przeszkola z pierwszej pomocy

► Kolejny punkt powiatowego programu profilaktyki zdrowotnej

Uczniowie pierwszych klas szkół ponadgimnazjalnych zostaną przeszkoleni z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Na zlecenie powiatu lubińskiego zajęcia organizuje Miedziowe Centrum Kształcenia Kadr w Lubinie.

– W tym roku przeprowadzonych zostanie dwanaście szkoleń z udzielania pierwszej pomocy, które poprowadzą ratownicy medyczni. Najprawdopodobniej zajęcia rozpoczną się od 17 listopada i na każdą klasę poświęcony będzie jeden dzień szkoleniowy – mówi Justyna Piszczek z Miedziowego Centrum Kształcenia Kadr.

Zajęcia edukacyjne z zakresu udzielania pierwszej pomocy przeprowadzone będą w ramach powiatowego programu profilaktyki zdrowotnej.

– Jest to ostatnia część powiatowego programu profilaktyki zdrowotnej.

Chcemy nie tylko szczepić i badać mieszkańców, ale również uczyć lubińską młodzież, jak ratować ludzkie życie – mówi Damian Stawikowski, wicestarosta lubiński.

W tym roku przeszkolonych z pierwszej pomocy zostanie 12 klas, a w przyszłym roku 30 klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych.

MARTA SOBOTKIEWICZ



W tym roku przeprowadzonych zostanie dwanaście szkoleń z udzielania pierwszej pomocy

Pieniądze na działalność

► 304 tysiące złotych do rozdysponowania

Ponad 700 tysięcy złotych lubiński urząd pracy przeznaczył w październiku na jednorazowe dotacje dla przyszłych przedsiębiorców. Aktualnie trwa rozstrzygnięcie drugiego naboru, w którym urząd przeznaczy dla mieszkańców starających się o samozatrudnienie ponad 300 tysięcy złotych.

– Na pierwszy nabór wpłynęło 46 wniosków. Po przeprowadzeniu rozmów i zapoznaniu się z biznesplanami, dotację otrzymały 43 osoby. Korzystając z możliwości pozyskania kolejnych środków, wystąpiliśmy do Ministerstwa Pracy o dodatkowe fundusze na dotacje, tym razem dla osób w wieku 30-50 lat – mówi Wioletta Jagielska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie.

Średnia kwota dotacji na jednego wnioskującego w przypadku obu naborów wynosi około 17 tys. zł.

Dzięki pozyskaniu dodatkowych środków, od 27 do 31 października osoby bezrobotne ponownie mogły ubiegać się o dotację. W odpo-

wiedzi na ogłoszenie wpłynęło 20 wniosków. Decyzją o przyznaniu dotacji zapadnie w pierwszej dekadzie listopada. Urząd ma do rozdysponowania kwotę 304 tysięcy złotych.

– Przyszli przedsiębiorcy swoją działalność wiązać przede wszystkim z usługami. Dużym powodzeniem cieszą się usługi budowlane, usługi kosmetyczne, fryzjerskie, krawieckie, doradztwo finansowe, prawnicze, nauka języków obcych, projektowanie wnętrz i ogrodów. Coraz mniejsze powodzenie ma handel. Ciekawostką jest to, że wielu wnioskujących, poprzez otrzymanie dotacji na swoją działalność tak naprawdę tylko legalizuje swoją pracę, która do tej pory była wykonywana na czarno. Mówię tu głównie o usługach budowlanych – dodaje Wioletta Jagielska.

Dodatkowo we wrześniowym naborze osiem osób otrzymało dotację w ramach projektu „Chcę – Umieję – Działam” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. MARTA SOBOTKIEWICZ

Urządzenie do leczenia bólu

► Nowy nabytek lubińskiego szpitala



Na zdjęciu wiceprezes Palium Anna Słowikowska, prezes Palium Zbigniew Warczewski oraz prezes RCZ Marcin Domasiewicz

Generator Cosman G4, urządzenie służące do leczenia bólu poprzez termoleżę, trafiło do Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie. Urządzenie to wykorzystywane będzie w przychodni leczenia bólu oraz na oddziale onkologicznym lubińskiego szpitala. Jest to czwarte w Polsce tego rodzaju urządzenie.

– Dzisiaj kolejny raz przekazujemy coś społeczności lokalnej. To urządzenie jest rewelacją technologiczną i czwartym takim urządzeniem w całej Polsce. Myślę, że działając w taki sposób jak dotychczas, wspólnymi siłami zrobimy jeszcze więcej – mówi Zbigniew Warczewski, prezes Stowarzyszenia Palium w Lubinie, które przekazało 80 tysięcy złotych na zakup tego urządzenia.

Generator Cosman G4, który kosztował 120 tysięcy złotych, będzie leczył pacjentów wykorzystując do tego termoleżę. Jest to metoda polegająca na zastosowaniu prądu o częstotliwości fal radiowych, który uszkadza strukturę nerwowe, przez kontrolowane działanie temperatury.

– Nie zawsze możemy wyleczyć pacjenta z dolegliwości bólowych w tradycyjny sposób farmakologicz-

ny. Wtedy zastosowanie ma właśnie tego typu urządzenie, które eliminuje ból nawet na kilka lat. Urządzenie to wykorzystywane będzie w przychodni leczenia bólu oraz pacjentów hospitalizowanych na oddziale onkologicznym – mówi dr Bernadeta Tułaza, prowadząca przychodnię leczenia bólu w lubińskim RCZ.

Poza Lubinem urządzeniem tym dysponuje tylko Koszalin, Warszawa i Wałbrzych.

– Chciałbym przede wszystkim podziękować stowarzyszeniu Palium, które sfinansowało zakup tego bardzo potrzebnego nam urządzenia. Myślę, że nie przesadzę, jeśli powiem, że ponad 90 procent działalności stowarzyszenia koncentruje się na naszym szpitalu. Urządzenie to jest bardzo nowoczesne i jest to czwarte tego rodzaju urządzenie w Polsce. Wsparcie finansowe i doposażanie szpitala jest dla nas bardzo ważne, ponieważ w skali potrzeb, jakie mamy, nie byłibyśmy w stanie wszystkiego sfinansować sami – mówi Marcin Domasiewicz, prezes RCZ w Lubinie.

Wraz ze stowarzyszeniem Palium sprzęt ufundowała fundacja Polska Miedź, przekazując na ten cel 40 tysięcy złotych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Nowoczesny defibrylator

Lubińskie zespoły ratownictwa medycznego zostały doposażone w nowoczesny, jedyny w naszym regionie, przenośny defibrylator z teletransmisją danych. Powiat lubiński przekazał na zakup tego urządzenia prawie 95 tysięcy złotych.

– Pogotowie wzbogaciło się w najnowocześniejszy na rynku defibrylator, tak zwany X-Series. Jest to urządzenie nowej generacji, znacznie lżejsze niż dotychczasowe defibrylatory, posiada wszelkie niezbędne możliwości transmisji danych i podaje prąd przy defibrylacji niskonapięciowej, co zmniejsza możliwe skutki uboczne takiej reanimacji. To nowoczesne urządzenie, znacznie ułatwi pracę ratowników medycznych, podnosząc niejednokrotnie ich skuteczność podczas ratowania ludzkiego życia – mówi Andrzej Hap, dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Legnicy.

Nowy defibrylator umożliwi szybszą reakcję i podjęcie odpowiednich kroków przez lekarzy po przywiezieniu pacjenta do szpitala. Teletransmisja umożliwi przesyłanie danych o stanie pacjenta do szpitala, jeszcze zanim karetka zdąży go tam dowieźć.

– Myślę, że nowoczesny sprzęt jest służbie zdrowia niezbędny – mówi Adam Myrda, starosta lubiński. – Wczoraj oglądałem film „Bogowie”, poświęcony kardiologowi Zbigniewowi Relidze. Uderzyło mnie to, jak niektórzy lekarze zwlekali z podejmowaniem decyzji o operacjach, które mogły uratować ludzkie życie. Religa mimo wszystko operował i w ten sposób uratował wielu ludzi. Ja też uważam, że w sprawach dotyczących ludzkiego życia nie można zwlekać i taki nowoczesny sprzęt powinien zostać przekazany służbie zdrowia zawsze możliwie najszybciej – zaznacza.

W tym roku powiat lubiński przekazał na doposażenie Zespołów Ratownictwa Medycznego w Lubinie 170 tysięcy złotych. W ramach tej kwoty zakupiono m.in. autopuls, wykorzystywany do masażu serca czy nowoczesny defibrylator.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Mikrobus dla strażaków

Powiat sfinansował zakup

Kolejny pojazd przekazał naszym strażakom Starostwo Powiatowe w Lubinie. – Straż pożarna to nie tylko gaszenie pożarów, ale także wypadki i inne niebezpieczne zdarzenia, do których muszą wyjeżdżać funkcjonariusze. Mamy jednak nadzieję, że ten bus będzie przydawał się bardzo rzadko – mówi radny powiatu lubińskiego Krzysztof Maj.

Ze specjalnego wozu do przewożenia ratowników będą od teraz korzystać lubińscy strażacy. Wszystko dzięki wsparciu, które miejscowa komenda otrzymała od lubińskiego starostwa.

– Do tej pory do wszelkiego rodzaju interwencji dojeżdżaliśmy wyłącz-

nie samochodami bojowymi. Od pewnego czasu komendant czynił więc starania w pozyskaniu pojazdu, który będzie służył do transportu nie sprzętu, a tylko ratowników. Zakup wozu ostatecznie sfinansowało starostwo – informuje oficer prasowy lubińskiej straży pożarnej, brygadier Cezary Olbrys.

Strażacki mikrobus trafił do komendy na początku miesiąca i kosztował powiat około 150 tysięcy złotych. Od teraz strażacy będą mogli z niego korzystać. – Mimo wszystko życzymy lubińskim strażakom, by były to sporadyczne wyjazdy – dodaje radny Krzysztof Maj.

MARCELINA FALKIEWICZ



Krzysztof Maj



Ten samochód będzie służył do transportu nie sprzętu, a tylko ratowników

Fot. Marcelina Falkiewicz

Pierwszy taki piknik

► Bawili się w Ścinawie

W Ścinawie odbył się pierwszy w historii miasta Piknik Niepodległościowy. Niesprzyjające warunki atmosferyczne nie zniechęciły najwytrwalszych mieszkańców do spędzenia wolnego czasu na świeżym powietrzu. Na tych, którzy się pojawili na skwerze przy zbiegu ulic Mickiewicza i Wołowskiej, czekało wiele atrakcji, m.in. występy artystyczne o tematyce patriotycznej w wykonaniu ścinawskiej młodzieży.

Niewątpliwie największym zainteresowaniem cieszyła się inscenizacja historyczna pn. „Przyjazd Józefa Piłsudskiego”, który przybywszy bryczką, witał się z mieszkańcami Ścinawy

i okolic. Każdy mógł zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z marszałkiem, z czego chętnie korzystano.

Najmłodsi natomiast próbowali swoich sił w wojskowych konkurencjach sportowo-rekreacyjnych. Tu nie było przegranych, ponieważ dzięki wielu sponsorom wszystkie uczestniczące w animacjach dzieci otrzymały drobny upominek.

Ścinawianie, którzy przybyli na piknik, mieli okazję zobaczyć namiastkę historycznej kolekcji Andrzeja Sitarskiego w Polowym Muzeum „Małej Ojczyzny”, oraz przyjrzeć się z bliska sprzętowi militarnemu, o którym wyczerpująco opowiadali członkowie Stowarzyszenia o Charakterze



Patronat nad piknikiem objął między innymi radny powiatu lubińskiego Krystian Koszyła

Strzeleckim „Legion”. Zainteresowanie wzbudzały również pojazdy wojskowe udo-

stępione przez miejscowych kolekcjonerów.

Organizatorzy zadbali,

aby w ten chłodny jesienny dzień mieszkańcy mogli po- siłić się czymś ciepłym. Ka-

dy chętny mógł skosztować wojskowej grochówki, której dla nikogo nie zabrakło, pieczonej kiełbaski czy też pysznego ciasta.

Przeszło czterogodzinna impreza zakończyła się wspólnymi śpiewami karaoke kultowych polskich przebojów m.in. „Do przodu Polsko” czy „Sen o Warszawie”.

Przez cały czas trwała zbiórka nakrętek dla Mateusza Nowaczyka zainaugurowana jeszcze podczas koncertu z okazji Dnia Papieskiego.

Patronat nad piknikiem objeli: starosta powiatu lubińskiego Adam Myrda oraz przewodniczący rady powiatu w Lubinie Krystian Koszyła.

KoK

KWW Rogowska Bigus Holdenmajer razem przeciwko prezydentowi

To jest inwazja. Wojna!



Fot. Marta Czachórska

» **Wielu ciekawych rzeczy można się było dowiedzieć podczas konferencji Ireny Rogowskiej, Władysława Bigusa i Andrzeja Holdenmajera. Że prezydent Raczyński wygrał poprzednie wybory dzięki wsparciu wójtów Rogowskiej i burmistrza Holdenmajera. Że powiat nic nie robi dla okolicznych gmin, ale z drugiej strony przeinwestował ochotnicze straż pożarną. A także tego, że trwa u nas wojna.**

Jak wynikało z zaproszenia, na konferencji miał zostać przedstawiony program KWW Rogowska Bigus Holdenmajer, a także kandydaci do rady powiatu, których wystawia ten komitet. I rzeczywiście część spotkania była poświęcona właśnie temu. Jednak zaczęło się od „obrony” (ataku) skierowanej przeciwko prezydentowi Robertowi Raczyńskiemu.

– Obecne relacje między panem prezydentem i władzami trzech gmin są dramatycznie złe, żeby nie powiedzieć fatalne. Jest to otwarty konflikt, wręcz wojna z użyciem wszystkich możliwych środków, które są w dyspozycji miasta. Odbieramy to jako niczym niesprowokowaną inwazję na pokojowo nastawionych sąsiadów. Takie są w naszej ocenie fakty

– mówi Tomasz Waśniewski, kandydat do rady powiatu, który zastrzegł, że wypowiada się w imieniu trzech władz gmin Lubin, Ścinawy i Rudnej.

Po czym wyciągnął zdjęcie sprzed czterech lat, na którym widać prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego, burmistrza Ścinawy Andrzeja Holdenmajera i wójt gminy Lubin Irenę Rogowską. – Jeszcze kilka lat temu prezydent zabiegał o współpracę z obecnymi tu samorządowcami – przypomina kandydat na radnego powiatu. – I tu pytanie, czy to nie właśnie oni pomogli mu, udzielając swojego wsparcia i autorytetu, w wygraniu ostatnich wyborów? – pyta, jednocześnie sugerując odpowiedź. – Dzisiaj fotografuje się z innymi. Nie chodzi o to, że obecni tu samorządowcy komuś czegoś za-

Na zdjęciu: Bernard Langner, Andrzej Holdenmajer, Irena Rogowska, Władysław Bigus i Tomasz Waśniewski

zdroszczą, ale ostrzegają, że obecna przyjaźń może się bardzo szybko skończyć. I po wyborach obecni przyjaciele mogą być niepotrzebni, a być może zostaną wrogami jak tu obecni samorządowcy – dodaje. Wójt Rudnej Władysław Bigus użył barwniejszego określenia: – Dobiera się na konkretny czas konkretnych ludzi, by ich jak przysłowiową gumę przeżuć i wypluć.

Samorządowcy przypominali również, że czują się pomijani przez powiat, bo realizuje on inwestycje jedynie w Lubinie. Może poza jednym wyjątkiem. – Na ochotniczą straż pożarną poszło dużo pieniędzy. O tak, straż pożarna faktycznie została przeinwestowana – dorzuca wójt Bigus.

A to wszystko dlatego, że powiatem rządzi jedna opcja polityczna, którą kieruje prezydent Ra-

czyński. Dlatego właśnie dwóch wójtów i burmistrz zdecydowali się utworzyć własny komitet wyborczy i wystawić swoich kandydatów do rady powiatu.

– Majątek powiatu już nie wystarcza dla pana prezydenta, więc zabiorczo sięga po następny majątek. Dlatego przygotowaliśmy swoich kandydatów, którzy będą starali się temu przeciwstawić. To ludzie z doświadczeniem. Są w stanie doprowadzić do tego, że powiat odzyska swoją rangę, powiatu zrównoważonego – mówi wójt Irena Rogowska.

KWW Rogowska Bigus Holdenmajer wystawia w sumie 28 kandydatów do rady powiatu. Są wśród nich osoby, z którymi samorządowcy współpracują od dawna, jak na przykład rzecznik Urzędu Gminy Lubin Janusz Łucki, dyrektor Centrum Kultury w Rudnej Bernard Langner oraz dyrektor szkoły w Ścinawie Dorota Wozowczyk.

A co komitet ma w swoim programie? Przede wszystkim inwestycje drogowe w poszczególnych gminach, udrożnienie rowów melioracyjnych i zbiorników małej reten-

cji, uaktywnienie funduszu ochrony środowiska, w tym odnawialnych źródeł energii, opracowanie zintegrowanej komunikacji na terenie powiatu, modernizację polityki oświatowej, wsparcie dla inicjatyw mieszkańców, rozbudowę infrastruktury turystycznej. Wszystkie priorytety komitetu można znaleźć na ulotce, którą przygotował.

– Wygra ten, kto uzyska największą akceptację wyborców – stwierdza Bigus. – My, drodzy państwo, jesteśmy przykładem tego, że nasi wyborcy nas akceptują, bo nie jesteśmy chwilowo – dodaje. – To nie jest tak, że jesteśmy tylko na czas wyborów, bo będziemy funkcjonować niezależnie od tego, jaki wynik osiągniemy. A spodziewamy się dobrego wyniku i będziemy na pewno mieli realny wpływ na to, co się będzie działo w powiecie. My się nie czepiamy. My się po prostu bronimy. To jest nasz protest przeciwko temu, że powiat jest w tym momencie tylko i wyłącznie powiatem prezydenckim – kończy. MARTA CZACHÓRSKA

Wiesław Szostak postanowił poprzeć Tadeusza Kielana

Zabrał głos



Wiesław Szostak

– Zbyt długo byłem związany z gminą, by móc beczynnym patrzeć na to, co obecnie się tam dzieje. Kiedy odchodziłem z samorządu na zasłużoną emeryturę, ten samorząd był w naprawdę dobrej kondycji. W budżecie została nawet około 23-milionowa nadwyżka finansowa. To więcej niż całoroczny budżet! Nie wiem, gdzie podziały się te pieniądze. Rozwój został całkowicie zastopowany – mówi wprost Wiesław Szostak, były wójt gminy wiejskiej Lubin. Po ośmiu latach wójt rządzący przed Ireną Rogowską, postanowił zabrać głos w sprawie gminy, dla której sam kiedyś pracował. Mimo że o fotel wójta będzie ubiegać się pięciu kandydatów: Marek Brojanowski, Wanda Dobrzyńska, Tadeusz Kielan, Tadeusz Maćkała oraz Irena Rogowska, poprzedni wójt Wiesław Szostak postanowił poprzeć Tadeusza Kielana.

– Kielan jest gwarancją kontynuacji tego, co rozpoczęliśmy robić w gminie. Zna problemy wsi, potrafi słuchać tego, co mówią ludzie, jest słowny i konkretny. Po prostu mam do niego zaufanie – wyjaśnia Wiesław Szostak.

Jak wspomina poprzedni wójt, współpraca gminy z miastem była kiedyś bardzo owocna. – Współpracowałem z kilkoma prezydentami, najdłużej jednak z Robertem Raczyńskim. Nasza współpraca była bez wątpienia bardzo owocna. Z Raczyńskim wręcz idealna. Kwestie oświatowe ułożone były optymalnie. Na podstawie zawartej umowy dopłacaliśmy do każdego dziecka, dokładnie tyle, ile miasto musiało dokładać do swoich dzieci, bo ministerialna subwencja nie wystarczała. Nie wiem skąd biorą się obecne problemy, może są one wynikiem tego, że gmina Lubin jest chyba jedyną w kraju, w której w przeliczeniu na jednego mieszkańca zatrudnionych jest tyluż urzędników. Może te sztuczne problemy dlatego są generowane – zastanawia się poprzedni wójt.

– Przed ośmiu laty w Osieku mieszkało 398 osób, dziś jest to półtora tysiąca. Oczywiście jest, że napływ ludzi wymaga inwestycji. Tymczasem oczyszczalnie ścieków, zamieniły się w przepompownię. Nie mają obecnie wystarczającej mocy do przerobu na taką skalę, co powoduje, że nie spełniają wymaganych norm. To grozi katastrofą ekologiczną – twierdzi były wójt gminy wiejskiej Lubin.

Według Wiesława Szostaka, zaangażowanie obecnej wójt Ireny Rogowskiej było widać wyłącznie w kwestii walki z planami budowy odkrywkowej kopalni węgla kamiennego. – Ale zaufania publicznego nie można budować wyłącznie na straszaniu ludzi odkrywką – mówi poprzedni wójt.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Pozywa w trybie wyborczym za komentarze z początku roku

W sądzie z internautami

■ **Będę bronić mojego dobrego imienia w każdy sposób, czy się pani to podoba, czy nie. Na obrażanie nigdy się nie zgodzę – zapowiedziała pod koniec października wójt gminy wiejskiej Lubin Irena Rogowska. I słowa dotrzymała. Wójt podała redakcję lubin.pl do sądu w trybie wyborczym, czyli przyspieszonym, oczekując iż wymiar sprawiedliwości nakaze zablokowanie niepochlebnych dla niej komentarzy i to tych sprzed wielu miesięcy. Sąd wniosek jednak oddalił, tłumacząc, że to prywatne wypowiedzi internautów, wyrażane we własnym imieniu.**

Publikacja „Wójt każe usuwać komentarze” powstała w dwóch powodów. Po pierwsze docierały do nas kolejne pisma od warszawskich prawników wynaję-

tych przez Irenę Rogowską, którzy grozili, że jeśli nie usuniemy z portalu krytycznych uwaga internautów pod adresem wójt Rogowskiej, ta poda nas do sądu i będzie oczeki-

wała finansowej rekompensaty za poniesione straty moralne. Po drugie – podobnie szefowa gminy potraktowała też inną lokalną redakcję. Dlatego sprawa zosta-

ła upubliczniona. I wywołała burzę w internecie. Większość komentatorów była bowiem zdania, że osoba publiczna powinna się liczyć z krytyką. Byli też i tacy, którzy wójt bronili.

Jakby nie było, pani wójt słowa dotrzymała. Skierowała sprawę do sądu i to wykorzystując przyspieszony tryb wyborczy. Zapomniała jednak, że tryb wyborczy dotyczy materiałów wyborczych. Zaś komentarze, których usunięcia domaga się Irena Rogowska, umieszczane były przez Czytelników i to na długo przed rozpoczęciem

kampanii. Przypomniał jej to legnicki sąd okręgowy.

W ubiegłym tygodniu odbyła się niejawną rozprawa, na której sąd oddalił wniosek Ireny Rogowskiej. Właśnie otrzymaliśmy pismo w tej sprawie.

„Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie” – czytamy w orzeczeniu sądowym. Podstawą żądania wójt był Kodeks Wyborczy, a konkretnie zapisy, że jeśli rozpowszechniane materiały wyborcze zawierają nieprawdziwe informacje, to kandydat lub jego pełnomocnik mogą zwrócić się do sądu.

„Takiego charakteru z pewnością nie posiadają komentarze internautów (...) albowiem nie pochodzą one od komitetu wyborczego, lecz stanowią jedynie prywatne wypowiedzi internautów, wyrażone we własnym imieniu. (...) Wypowiedzi na temat osoby kandydującej nie uzyskują przedmiotu materiału wyborczego tylko dlatego, iż trwa kampania wyborcza” – podała w uzasadnieniu sędzia Anna Bury.

MARIOLA SAMOTICHA

Chcieli pomóc, a ściągnęli na siebie kłopoty

Ukarani, bo sprzeciwili się wójtowi?

» **Rudna to mała gmina. Wszyscy się tam znają. Kiedy więc Jana i Teresę Janiszewskich poproszono, by na ich posesji można było zawiesić banner Adeli Szklarz, kandydującej na wójta, zgodzili się bez problemu. – Tym bardziej, że jej mąż, który jest lekarzem, wiele razy nam pomógł, kiedy chorowaliśmy. Więc dlaczego teraz my mieliśmy nie pomóc – opowiada pani Teresa. Małżeństwo nie spodziewało się jednak, że tym gestem ściągnie na siebie gniew wójta Władysława Bigusa. Tak uważają, choć sam wójt jest innego zdania.**

Bannery i plakaty wyborcze wiszą teraz w całym powiecie. Szczególnie widać to w gminach. Na ogrodzeniu co drugiego domu można znaleźć uśmiechnięte twarze kandydatów na wójta czy radnego. I nikt nie widzi w tym problemu – to taki nowy trend wyborczy. Ale nie w Rudnej.

– Nasz wójt rządzi tu już ponad 20 lat. I zawsze na niego głosowaliśmy. To nasz sąsiad, szanujemy go jako człowieka – opowiada Teresa Janiszewska z Rudej. – Ale to mała gmina. Tu każdy się zna. Teraz na wójta kandyduje też Adela Szklarz, żona pana doktora. A pan doktor wiele nam pomógł. Leczył mego teścia, potem męża. Kiedy więc zapytano nas, czy na naszej posesji można wywiesić reklamę pani Szklarz, nie mieliśmy nic przeciwko – opowiada kobieta.

Ale wygląda na to, że wójt miał. – Ten banner zawieszono w Brodowie, gdzie do śmierci mieszkał teść. Teraz dom stoi niezamieszany – zaznacza kobieta. – Kilka dni po tym, jak pojawiła się reklama, dostaliśmy pismo z Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, który przecież podlega gminie. Poinformowano nas, że do końca roku gmina zlikwiduje przepompownię ścieków przy wspomnianej posesji, bo dla gminy generuje ona niepotrzebne koszty – dodaje zdenerwowana.

– To oczywiście, że to kara za wywieszenie tej reklamy – mówi wprost Jan Janiszewski. – Teraz ten dom straci na wartości, bo stoi na górze i bez tej przepompowni sieci będą niewydolne. Czujemy się jak ludzie drugiej kategorii – zrobiliśmy coś, co nie spodobało się panu wójtowi i od razu ponosimy karę – dodaje.

Wójt Władysław Bigus zastrzeża, że ta sprawa absolutnie nie ma nic wspólnego z wyborami. – Ten budynek w Zakładzie Gospodarki Komunalnej figuruje jako niezamieszkały. Pani dyrektor zakładu zwró-



– Jest nam zwyczajnie przykro. Od wielu lat głosowaliśmy na Władysława Bigusa, zawsze go popieraliśmy. To, że wywieszono u nas banner pani Szklarz, jeszcze o niczym nie świadczy. Nie zdecydowaliśmy, na kogo w niedzielę oddamy swój głos – mówi Jan Janiszewski

ciła się więc do mnie, aby odłączyć przepompownię od zasilania. Uważam, że to dobra decyzja, bo po co płacić za prąd, jeśli ta przepompownia nie jest używana – tłumaczy. – Dobry gospodarz powinien tak właśnie zrobić – dodaje.

Jednocześnie wójt zaznacza, że kiedy tylko budynek będzie zamieszany – praca przepompowni będzie wznowiona. – Absolutnie nie łączę tej sprawy z wyborami. Na swojej

prywatnej posesji każdy może wywiesić co mu się podoba – dodaje.

Ale Jan i Teresa Janiszewscy w takie tłumaczenia nie wierzą. – Taki nagły bieg okoliczności? – pytają retorycznie. – Nie chcemy uderzać w wizerunek wójta. Jest nam zwyczajnie przykro. Od wielu lat głosowaliśmy na Władysława Bigusa, to nasz sąsiad, zawsze go popieraliśmy. To, że wywieszono u nas banner pani Szklarz jeszcze o niczym nie

świadczy. Nie zdecydowaliśmy, na kogo w niedzielę oddamy swój głos. Ale takie zachowanie władzy pokazuje, że 20 lat rządów pana wójta to już za długo. Tak się przyzwyczaił do pracy w urzędzie, że nie bierze pod uwagę, że mieszkańcy mogą wybrać teraz kogoś innego – zauważa.

To nie pierwszy raz, kiedy wójt nieczystym zagranem uderza w swoich konkurentów. Na Waldemara Latosa z KWW Wolni od Układów nasłał

nawet prokuraturę. Doniesienie w tej sprawie złożył zastępca Bigusa, Waldemar Bobrek. Obaj rządzący gminą panowie twierdzili, że treści zawarte w liście, który Latos napisał do mieszkańców, narażają ich na utratę zaufania, które jest im potrzebne do sprawowania tej funkcji. A chodziło jedynie o obnażenie faktów – Latos poinformował w liście, że do pracy w radzie nie będzie potrzebował zastępców. Tym bardziej, że jak wskazał – obecny zastępca wójta Andrzej Bobrek – zarobił w tej kadencji ponad 600 tys. zł.

Prokuratura odrzuciła jednak donos. Śledczy zbadali sprawę i uznali, że nie ma podstaw do wszczęcia postępowania.

Przypomnijmy, że na wójta w Rudnej łącznie kandydują cztery osoby: Władysław Bigus, Adela Szklarz, Teresa Birut i Waldemar Latos.

MARIOLA SAMOTICHA



Konkurs plastyczny „Plastik, papier, bio i szkło – segregacja to jest to!”

Najlepsze trafiły do kalendarza

■Zainteresowanie konkursem plastycznym „Plastik, papier, bio i szkło – segregacja to jest to!” było bardzo duże – zgłoszono aż 215 prac! Wszystkie namalowały dzieci ze szkół podstawowych. Jury miało naprawdę trudne zadanie. Ostatecznie zdecydowało się nagrodzić kilkunastu młodych artystów.

– Stało się to już pewnego rodzaju tradycją, że MPWiK organizując co-rocennie konkursy plastyczne, w wyborze tematu kieruje się troską o nasze środowisko. W tegorocznej edycji ponownie zaproponowaliśmy artystyczne spojrzenie na ważny dla naszego środowiska problem segregacji odpadów – mówi Jarosław Wantuła, prezes lubińskiego MPWiK. – Celem naszego konkursu było przede wszystkim zainteresowanie dzieci ogromną rolą selektywnego zbierania odpadów komunalnych, a w szczególności sposobem gospodarowania odpadami na terenie gminy miejskiej Lubin – dodaje.

Konkurs był podzielony na dwie kategorie wiekowe: klas I-III oraz IV-VI.

Nagrody pieniężne otrzymali zdobywcy pierwszych trzech miejsc w obu kategoriach wiekowych oraz szkoły, do których uczęszczają laureaci. Zostały przyznane również po trzy wyróżnienia w każdej z kategorii – także uhonorowane nagrodami pieniężnymi.

Ponadto nagrodą dodatkową dla wszystkich dwunastu najlepszych prac była publikacja w kalendarzu MPWiK na 2015 rok.

Każdy z młodych artystów otrzymał również niespodziankę od MPWiK – kalendarz z pracami dzieci oraz ekologiczny piórnik z kredkami.

Prace dzieci można teraz obejrzeć na wystawie na pierwszym piętrze Muzy oraz do 24 listopada na stronie internetowej MPWiK.

Najlepsze dzieła wybrali: Anna Wiśniewska, prowadząca pracownię plastyczną w Młodzieżowym Domu Kultury w Lubinie, Stanisław Lipiński, były pracownik MPWiK, lubiński artysta i malarz oraz Ewa Zawadzka z MPWiK.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Nagrodzeni:

WYRÓŻNIENIA I NAGRODY PIENIĘŻNE W WYSOKOŚCI 100 ZŁ OTRZYMALI:

w kategorii klas I-III

- Nela Marszałek z klasy II c Szkoły Podstawowej nr 8
- Natalia Zielińska z klasy III c Zespołu Szkół Sportowych
- Hanna Kałuża z klasy II e Szkoły Podstawowej nr 14

w kategorii klas IV-VI

- Michał Truchan z klasy IV b Zespołu Szkół Integracyjnych
- Martyna Ciosek z klasy IV b Szkoły Podstawowej nr 5
- Karol Hanebach z klasy V c Zespołu Szkół Sportowych

NAGRODY GŁÓWNE:

w kategorii klas I-III:

- III miejsce i 200 zł: Natalia Kolawa z klasy II a Zespołu Szkół nr 3
- II miejsce i 300 zł: Maria Kostrzewa z klasy II b Zespołu Szkół Sportowych
- I miejsce oraz 500 zł: Milena Cepińska z klasy I c Szkoły Podstawowej nr 8

w kategorii klas IV-VI:

- III miejsce i 200 zł: Karolina Fołtyniewicz-Roziel z klasy V a Szkoły Podstawowej nr 9
- II miejsce i 300 zł: Nikoleta Tybura, z klasy VI d Szkoły Podstawowej nr 5
- I miejsce i 500 zł: Dominika Drozd z klasy IV a Zespołu Szkół Integracyjnych

W KONKURSIE „PLASTIK, PAPIER, BIO I SZKŁO – SEGREGACJA TO JEST TO” ZOSTAŁY WYRÓŻNIONE RÓWNIEŻ SZKOŁY, Z KTÓRYCH WYWODZILI SIĘ LAUREACI I TAK:

w kategorii klas I-III

- Szkoła Podstawowa nr 8 dzięki pracy Mileny Cepińskiej otrzymała bon o wartości 600 zł
- Zespół Szkół Sportowych dzięki pracy Marii Kostrzewy otrzymał bon o wartości 400 zł
- Zespół Szkół nr 3 dzięki pracy Natalii Kolawy otrzymał bon o wartości 200 zł

w kategorii klas IV-VI

- Zespół Szkół Integracyjnych dzięki pracy Dominiki Drozd otrzymał bon o wartości 600 zł
- Szkoła Podstawowa nr 5 dzięki pracy Nikoletty Tybury otrzymała bon o wartości 400 zł
- Szkoła Podstawowa nr 9 dzięki pracy Karoliny Fołtyniewicz-Roziel otrzymała bon o wartości 200 zł

! Historyczna Pocztówka (53)



Wydawca: Verlag E. Beck, Berlin No 55 Straßburger Str. 34

Data stempla: 3.12.[19]38

oresondencja w języku niemieckim, datowana 2.12.38



Pogorzelska – Kriegheide

Pogorzelska – Kriegheide to miejscowość położona na północny zachód od Lubina. Tym razem pocztówka z widokiem trzech wiejskich budowli. Patrząc od góry, z lewej strony dawny tzw. kościół graniczny, z prawej gospoda prowadzona przez Friedricha Freverta. Na dole kolejna gospoda, tym razem Oskara Züchnera.

! Ciekawy zabytek (53)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. ŚW. JACKA (DAWNY KOŚCIÓŁ GRANICZNY)

POGORZELISKA gm. Chocianów, pow. Polkowice **GPS: 51°28'N 15°55'E**



Ołtarz główny z emporami kolatorów (dobrodziejów i patronów kościoła)



Manierystyczna ambona z ok. 1680 roku



Centralny filar w kształcie palmy, na którym wspiera się główna konstrukcja świątyni

Pogorzelska (Kriegheide), niewielka, malowniczo położona wieś w gminie Chocianów, była kiedyś jednym z kilku folwarków w dobrach rycerskich Chocianowa. W czasie wojny trzydziestoletniej osada została niemal całkowicie zniszczona przez wojska walczących stron. Protokół z wizytacji kościelnej przeprowadzonej w 1654 roku wspomina o 23 mieszkańcach anemicznego zdrowia.

Po wojnie trzydziestoletniej protestanci zostali zmuszeni do oddania katolikom większości kościołów. Na podstawie postanowień pokojowych traktatu westfalskiego, kończącego wojnę trzydziestoletnią, protestanci uzyskali zgodę na budowę trzech tzw. kościołów pokoju: w Głogowie, Świdnicy i Jaworze. Dwa ostatnie zachowały się do dziś, głogowski spłonął w 1758 roku. Ich niezwykła forma i konstrukcja wynikała z ograniczeń zawartych w zgodzie na budowę. Do ich budowy można było użyć tylko materiałów nietrwałych, a więc słomy, drewna, gliny i piasku. Ponadto ich budowa musiała być zakończona w ciągu jednego roku. Wówczas też przy granicach Śląska bądź tych księstw śląskich, w których panowała dużo większa tolerancja religijna, budowano kościoły graniczne. Oczywiście, mogli się w nich modlić mieszkańcy z terenów objętych znacznie większymi restrykcjami religijnymi. Tolerancja ta obejmowała księstwa: legnicko-brzeskie, wołowskie i oleśnickie. W 1707 roku, w wyniku konwencji altranszackiej protestanci śląscy uzyskali dodatkowo zgodę na budowę następnych sześciu kościołów, które nazwano kościołami łaski. Można je obejrzeć w Jeleniej Górze, Kamiennej Górze, Cieszynie oraz w Miliczu. Kościoły w Żaganiu i Kożuchowie już nie istnieją.



Położenie osady w bezpośrednim sąsiedztwie granicy z księstwem głogowskim dało możliwość Wolfowi Aleksandrowi von Stosch, właścicielowi dóbr chocianowskich, do fundacji ewangelickiej świątyni. Na ten cel przekazał obszerną stodołę, która po niewielkich przeróbkach służyła ewangelikom z ościennych miejscowości. Rychło się jednak okazało, iż chętnych do uczestnictwa w nabożeństwach jest zbyt wielu jak na tak mały obiekt. Wczesną wiosną 1656 roku von Stosch wystąpił do księcia legnickiego Ludwika IV z prośbą o udzielenie zezwolenia na wzniesienie w Pogorzelskich kościoła z prawdziwego zdarzenia. Zgodę taką uzyskał już 6 kwietnia tegoż roku, a po następnych pięciu miesiącach w miejscu stodoły stała świątynia w stanie surowym.

Prace nad wystrojem i wyposażaniem wnętrza świątyni trwały przez kilkadziesiąt następnych lat, przy znacznym wsparciu finansowym właścicieli okolicznych majątków. W 1670 roku do kościoła dobudowano strzelistą wieżę dzwonniczą, zwieńczoną cebulastym, barokowym hełmem z ażurową latarnią. Zawieszono w niej wspaniale dekorowany dzwon, którego fundatorem był właściciel dóbr w Sieroszowicach i Parchowie, Caroll Caspar von Schkopp. Świątynia cieszyła się dużym powodzeniem wśród wiernych, którzy ściągali tu na nabożeństwa z różnych miejscowości sąsiednich powiatów: szprotawskiego, głogowskiego i oczywiście lubińskiego. Sytuacja diametralnie się zmieniła po 1741 roku, po wcieleniu Śląska do ewangelickich Prus przez Fryderyka Wielkiego. Świątynie katolickie ponownie zostały przejmowane przez protestantów, w wyniku czego gwałtownie spadła liczba wiernych odwiedzających kościoły w Pogorzelskich, którzy nie musieli już pokonywać dziesiątków kilometrów, aby uczestniczyć w nabożeństwach.

Jest to obiekt jednonawowy z wielobocznie zamkniętym prezbiterium. Został wybudowany w konstrukcji szachulcowej. Od zachodu dostawiono w 1670 roku wieżę, pierwotnie drewnianą, później przemurowaną, z hełmem z latarnią. W 3 ćw. XVII w. obiekt został rozbudowany, zmieniono też wystrój jego wnętrza. Wnętrze świątyni po obu stronach jest ujęte emporami, od zachodu znajduje się empora organowa. Pośrodku nawy stoi drewniany słup o unikalnym kształcie palmy, podtrzymujący sklepienie. Na ścianach, balkonach i stropie znajdują się interesujące polichromie z 1680 roku, których motywem przewodnim jest także palma. Barokowe wyposażenie kościoła to ołtarz główny z pocz. XVIII w., manierystyczna ambona i chrzcielnica z ok. 1680 roku oraz klasycystyczny prospekt organowy.

TEKST, FOTO I GRAFIKA: HENRYK RUSEWICZ



lubin.pl

■ W lubińskiej 1. lidze Playarena doszło do pojedynku THC Jeżyce z PROMilky Way. Obie drużyny spotkały się po trzech latach przerwy. Na boisku przy ul. Skolimowskiej lepsze okazało się THC Jeżyce, które pokonało PROMilky Way 8:2.

THC Jeżyce – PROMilky Way 8:2



THC Jeżyce

Kapitan: Marek Leśniewski

THC Jeżyce są pierwszym w historii mistrzem Lubina piłki nożnej sześcioposobowej Playarena Lubin.pl. Historyczny tytuł mistrzowski wywalczyli w sezonie 2009/2010. THC Jeżyce w sezonie 2012/2013 przechodziły poważne problemy, przez co zniknęli z lubińskiej mapy Playarena.

W sezonie 2014/2015 powrócili do rozgrywek w niezmienionym składzie i zapowiadają walkę o najwyższe cele. Pierwszy etap reaktywacji został wykonany: awans do 1. ligi. Sponsorem drużyny jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasza Chata”.



składy

THC Jeżyce: Sebastian Jeżak – Krzysztof Pajęcki, Emil Babij, Tomasz Niegluj, Łukasz Barzdo, Grzegorz Wiatrowski, Wojciech Konefał, Artur Surmacz, Adrian Rossa, Arkadiusz Zieliński

PROMilky Way: Piotr Píróg – Maciej Kusztal, Piotr Fortuna, Damian Stachura, Tomasz Strzelczyk, Borys Leśniak, Bartosz Sawicki, Karol Kowalczyk



PROMilky Way

Kapitan: Bartosz Sawicki

PROMilky Way w lidze Playarena Lubin.pl występują od sezonu 2010/2011. Zespół ten posiada osobowość prawną stowarzyszenia kultury fizycznej – LKS PROMilky Way Lubin. Promile reprezentowały Lubin w 2012 roku na ogólnopolskich finałach mistrzostw Polski, gdzie doszli aż do ćwierćfinału. PROMilky niejednokrotnie wygrywały konkurs na najlepszą stronę drużyny w serwisie Playarena.pl. Na gali kończącej poprzedzi sezon PROMilky Way wygrały w dwóch kategoriach: drużyna fair play oraz manager sezonu.



0 meczu:

Pierwsza połowa spotkania była bardzo wyrównana, co zaskoczyło wielu obserwatorów tego pojedynku. Drużyna PROMilky Way wystąpiła bez bramkarza i kilku podstawowych zawodników, mimo to do przerwy kibice obejrzyli tylko trzy bramki – 2:1 dla THC Jeżyce. Po zmianie stron drużyną przeważającą byli gospodarze, którzy nie dali żadnych szans Promilom.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO BARTOSZA SAWICKIEGO Z PROMILKY WAY

***Nie tak miał wyglądać ten sezon w waszym wykonaniu?**

– To prawda, obiecaliśmy sobie walkę o górne rejony tabeli, a póki co dołujemy. Mówiliśmy sobie, że nie zagramy żadnego spotkania nie mając dobrego składu, a robimy całkiem inaczej. Nastawiamy się i rozdajemy każdemu punkty. Szkoda tylko, że na nas każdy się mobilizuje.

***Skoro w lidze wam nie idzie, to rozgrywki pucharowe są priorytetem?**

– Mówić możemy różne rzeczy, a wszystko i tak zweryfikuje boisko. Jeżeli dalej będziemy tacy zagubieni, to i w pucharze skompromitujemy się totalnie.

***Szykują się jakieś zmiany w zespole?**

– Myślę, że trzeba wykonać jakieś ruchy, skoro obecna kadra nie produkuje żadnych punktów. Jednak wszystko trzeba przegadać, zastanowić się i nie podejmować pochopnych decyzji, bo może się to okazać zgubne dla nas.

0 meczu:

Mecz od pierwszych minut był bardzo wyrównany i ciężko było wskazać faworyta tej potyczki. Jedni i drudzy mieli znakomite sytuacje, aby odskoczyć rywalowi na kilka bramek. O końcowym wyniku zdecydowały ostatnie minuty, więcej zimnej krwi było po stronie Samych Asów i dzięki temu odnieśli zwycięstwo na Plantatorze 10:8.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO PRZEMYSŁAWA CZERNIAKA Z PLANTATORA

***Czego zabrakło, aby odnieść zwycięstwo z Samymi Asami?**

– Wydaje mi się, że zabrakło koncentracji w końcówce spotkania i przez to straciliśmy ważne punkty. Trzeba jednak również pochwalić grę rywali, bo nas zaskoczyli.

***Jak oceniasz waszą grupę Pucharu Lubina?**

– Grupa nie należy do najłatwiejszych, ale awans musimy wywalczyć na boisku. Nie jest ważne, kto by się w tej grupie nie znalazł. Żadnego rywala nie należy lekceważyć. Rozgrywki pucharowe różnią się od ligi.

***Jaki macie cel na ten sezon?**

– O to najlepiej zapytać kapitana. Ja, jako zawodnik Plantatora, zostawiam po każdym meczu wiele serca na boisku. W każdym meczu chcę wygrać i chciałbym, aby takie samo podejście miała drużyna, w której gram.

■ Na boisku przy Zespole Szkół nr 3 Same Asy podejmowały ekipę Plantatora. 70 minut tego spotkania to walka obu drużyn, jednak 3 punkty powędrowały do Samych Asów, którzy pokonali Plantatora 10:8.

Same Asy – Plantator 10:8



Same Asy

Kapitan: Rafał Buczyński

Same Asy to drużyna, która bardzo długo dołączała do rozgrywek Ligi Nike Playarena. Pierwsze podchody pod tę drużynę były robione w 2011 roku. Była to drużyna aktywnie grająca między sobą mecze na obiekcie przy Gimnazjum nr 3. Założycielem Asów był Mariusz Gnitecki, który dziś występuje w ZWR Polkowice. Obecnym sternikiem tego zespołu jest Rafał Buczyński. Same Asy charakteryzuje twardy charakter. Drużyna Asów została wzmocniona przez doświadczonych graczy w lubińskiej Playarena, którzy w przeszłości występowali w 1. lidze Playarena Lubin.pl.



składy

Same Asy: Grzegorz Filipowicz – Jacek Dziwiński, Łukasz Woźniakiewicz, Grzegorz Dziwiński, Rafał Buczyński, Kamil Serafin, Norbert Kołcz, Adrian Woźniak, Tomasz Kaziul, Krystian Sadowski, Patryk Kochan

Plantator: Kamil Gwóźdź – Andrzej Łaskowski, Tomasz Chwedoruk, Jarosław Mikoś, Paweł Oczkowski, Karol Gracz, Adam Mikoś, Norbert Biały, Wojciech Możdziej, Paweł Oczkowski, Przemysław Czerniak, Tomasz Ryniec



Plantator

Kapitan: Grzegorz Kuchna

Do rozgrywek lubińskiej ligi dołączyli w sezonie 2012/2013. Założycielem zespołu był Norbert Biały. W poprzednim sezonie stery przejął Grzesiek Kuchna. Na początku 2014 roku drużynę wzmocniło kilku zawodników nieistniejącego już Bau-Mix. Plantator dostał również propozycję awansu do 1. ligi Playarena Lubin.pl w poprzednim sezonie, jednak odmówił. Drużyna zdominowała rozgrywki 2. ligi i pewnie awansowała z pierwszego miejsca w tabeli, ustanawiając nowy rekord zdobytych punktów w ciągu jednego sezonu. Plantator na swoim koncie uzbierał 150 punktów!





www.zaglebie.lubin.pl

Lubinianki zmierzyły się z Olimpią-Beskid Nowy Sącz

Szczypiornistki plus

■ **Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej odnotowały zwycięstwo w ramach 9. kolejki Superligi Kobiet. Miedziowe szczypiornistki grały na wyjeździe z Olimpią-Beskid Nowy Sącz. Lubinianki wygrały 25:28.**

Kaja Załączna, Agnieszka Jochymek i Joanna Obusiewicz były w tym meczu motorem napędowym dla Zagłębia. Zawodniczki te zdobyły łącznie aż 20 trafień. To właśnie nasze skrzydłowe i rozgrywająca napsuły najwięcej krwi gospodyniom, pewnie kończąc akcje Zagłębia. Trzeba jednak przyznać, że gospodynie, pomimo iż nie były faworytkami tego spotkania, postawiły poprzeczkę wysoko.

Pierwsza połowa upłynęła pod znakiem wyrów-

nanej gry i walki bramka za bramką. Do przerwy podopieczne Bożeny Karkut prowadziły tylko jednym trafieniem. W drugiej części spotkania miedziowe szybko wyszły na prowadzenie 16:13 i chociaż w 42. minucie miejscowe zmniejszyły straty do jednego trafienia, to lubinianki znów odskoczyły na bezpieczną przewagę, którą utrzymały do końca spotkania.

MARIUSZ BABICZ



Kaja Załączna była w tym meczu jednym z motorów napędowych dla Zagłębia

Fot. Mariusz Babicz

W spotkaniu padły aż 74 bramki!

Remis na ciężkim terenie



Stal Mielec – Zagłębie Lubin 37:37 (19:19)

Stal: Nikolić, Lipka – Wilk 11, Krępa 1, Janyst 2, Krieger 3, Sobut 1, Szpera 1, Adamuszek 8, Gudź, Gliński, Krzysztofik 5, Chodara 5.
Zagłębie: Małecki, Shamryło – Stankiewicz 3, Gumiński 5, Rosiek, Przysiek 3, Kuźdeba 6, Marciniak 3, Macharashvili, Szmyslik, Halilbegović 14, Paluch, Bartczak 3.

Fot. Mariusz Babicz

» **Dobre wieści dla lubińskich kibiców piłki ręcznej. Podopieczni Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczki naprawdę złapali swój rytm i w kolejnym meczu Superligi zanotowali korzystny rezultat. Tym razem w Mielcu, Zagłębie zremisowało ze Stalą 37:37.**

Wysoki wynik pokazuje przede wszystkim, że obrona nie była elementem gry, na którym skupiły się obie drużyny. W spotkaniu padły aż 74 bramki, ale pomimo takiego grada trafień, żadnej z dru-

żyn nie udało się wypracować przewagi wyższej niż dwubramkowa.

Na parkiecie brylowało dwóch zawodników – Paweł Wilk po stronie Stali i Faruk Halilbegović po stronie Zagłębia, którzy łącznie zdoby-

li 25 bramek. Miedziowy rozgrywający był najsukuteczniejszym graczem na parkiecie, zdobywając 14 bramek i grając bez wątpienia najlepszych swój mecz w miedziowych barwach.

MARIUSZ BABICZ

Obejrzyj mecz EHF Cup

Wszystkich sympatyków piłki ręcznej klub MKS Zagłębie Lubin zachęca do nabycia biletu na rewanżowy mecz 3. rundy Women's EHF Cup, kt. Lubinianki zmierzają się na własnym parkiecie z TSV Bayer Leverkusen.

Apel klubu do kibiców:

Bilety będą kosztować tak samo jak na mecze ligowe – 10 PLN za bilet ulgowy oraz 15 PLN za normalny. Przypominamy, że do ulgi prawo mają emeryci, renciści, studenci do lat 26, młodzież szkolna (podstawówka, gimnazjum oraz liceum) oraz osoby niepełnosprawne i ich opiekunowie. Prawo do bezpłatnego wejścia na mecz bez przypisanego miejsca mają dzieci do lat 3. Powyżej tego wieku obowiązuje bilet ulgowy. Mecz odbędzie się 23 listopada o godzinie 18 w hali RCS.

MISZ

reklama

ZAPRASZAMY NA MECZ PIŁKI RĘCZNEJ

9 kolejka PGNiG Superligi Mężczyzn

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

VS.

GÓRNIK ZABRZE

16.11 NIEDZIELA 18.00

Hala RCS w Lubinie, ul. Odrodzenia 28B
 BILETY: 15 zł NORMALNY · 10 zł ULGOWY
 kasy biletowe czynne na 2 godziny przed meczem.
 Więcej informacji odnośnie zakupu biletów: www.zaglebie.lubin.pl

Zmierzyli się z Miedzią Legnica

Zagłębie dobił lubinianin

» Derbowe spotkanie 16. kolejki 1. ligi pomiędzy KGHM Zagłębie Lubin a Miedzią Legnica obfitowało w wiele emocji, zwłaszcza na trybunach. Wspólna oprawa sympatyków Zagłębia i hymn Polski odśpiewany wraz z kibicami Miedzi Legnica, były miłym akcentem. Na Stadionie Zagłębia pojawiło się ponad osiem tysięcy osób. 3 punkty jednak na swoje konto dopisała Miedź Legnica, która wygrała 0:2.



Mecz zakończył się wynikiem 0:2

Fot. Mariusz Babicz

W pierwszej połowie spotkania nie było bardzo wyrównane. Zagłębie stwarzało sytuacje głównie skrzydłami. Tutaj często ciekawe centry wykonywali Arkadiusz Woźniak i Dorde Co-tra. Miedź natomiast szukała swojego szczęścia, podchodząc bardzo blisko w środek pola karnego Zagłębia. Kilka okazji do zdobycia gola mieli Marcin Garuch czy Wojciech Łobodziński. Mimo to do przerwy żadna z ekip nie zdobyła bramki.

Już na początku drugiej połowy ręce w geście radości unieśli kibice Miedzi Legnica. Błąd w obronie Zagłębia Lubin bardzo dobrze wykorzystał Daniel Feruga i przyjeźdźni od 48. minuty prowadzili 0:1. Trzeba przyznać, że ta strata wprowadziła nieco zamieszania w szeregach gospodarzy. Dodatkowo sporo akcji miedziowych zatrzymywał dobrze dysponowany bramkarz Legnicy, Andrzej Błedzewski. Zagłębie szukało swojej szansy w stałych fragmentach gry, a także w strzałach z dystansu. Na trybunach natomiast, kibice obu ekip w pew-

nym momencie zaczęli odpalać rące, przez co sędzia zatrzymywał grę. W sektorze sympatyków gospodarzy zapaliły się nawet szaliki ekipy gości. Na boisku natomiast trwała zacięta walka. W 89. minucie sędzia oznajmił, iż dolicza 7 minut do regulaminowego czasu gry. Właśnie wtedy, kropkę nad i w tym meczu postawił wychowanek Lubina Mateusz Szczepaniak grający w Miedzi Legnica. Młody zawodnik zdobył drugą bramkę dla gości i mecz zakończył się wynikiem 0:2.

Kiedy piłkarze Piotra Stokowca podeszli do sektora swoich sympatyków, aby podziękować za doping, usłyszeli motywujące. – Zagłębie, jesteście z nami! Jesteśmy z wami, Zagłębie jesteście z wami!

– Niestety, porażka boli najbardziej, zwłaszcza jeżeli są to mecze derbowe. Myślę, że przeciwnik niczym nas nie mógł zaskoczyć, po prostu my mogliśmy zagrać lepiej – przyznaje Łukasz Piątek, kapitan KGHM Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Turów doczekał się zwycięstwa

Mecze w Eurolidze dla podopiecznych Miodraga Rajkovića są wyjątkowo ciężką przeprawą. Dlatego zwycięstwo z Bayernem Monachium, podbudowało przede wszystkim nadszarpnięte morale Zgorzelca. – Mogę pogratulować moim zawodnikom dobrej gry. Nie jestem jednak typem trenera, który popada w euforię, ale dziś jestem na pewno bardzo szczęśliwy – mówi Miodrag Rajković, trener Turowa.

Pierwsze punkty na parkiecie hali RCS zdobył zawodnik Monachium, Robin Benzing. Niemcy prowadzili 0:2. Turów również odpowiedział rzutem za 2 punkty. Jego autorem był Ivan Zigeranović. Pierwszą kwartę na swoją korzyść rozstrzygnęli Niemcy, 17:22.

Druga część meczu rozpoczęła się od celnego trafienia za dwa punkty, przez Tony'ego Taylora. W tej kwarcie szczególnie we znaki Niemcom dał się kadrowicz, Damian Kulig. Tę kwartę mistrzowie naszego kraju wygrali 42:39.

W trzeciej części meczu, zespół Miodraga Rajkovića rozwinął skrzydła na dobre. Czwarą kwartę to nieco rozluźnienie w szeregach gospodarzy, niemniej jednak, zespół Miodraga Rajkovića kontrolował grę i był bardzo skoncentrowany. Ostatecznie Turów wygrał 89:78. 20 listopada o godzinie 20.45, również w hali RCS, Zgorzelec rozegra kolejny mecz Euroligi. Tym razem zmierzy się w rewanżowym pojedynku z ekipą Aten.

MISZ

Błędy sporo ich kosztowały

Szczęśliwy jeden punkt dla Cuprum

■ Podopieczni Gheorghe Gianni Cretu i Pawła Szabelskiego ulegli na własnym terenie Transferowi Bydgoszcz, 2:3. Lubińscy siatkarze popełniali sporo błędów, co skrzętnie wykorzystywali rywale.



Fot. Mariusz Babicz

Błędy lubinian przy siatce i w ataku, dały w konsekwencji korzystny rezultat przyjeźdnym, 11:15

Z początku mecz zapowiadał się obiecująco. Pierwszy punkt zdobył Ivan Borovnjak. Lubinianie z powodzeniem konstruowali kolejne ataki, po których unosili ręce w geście zwycięstwa. W pewnym momencie Cuprum zapewniło sobie wysokie prowadzenie 17:13. Niestety błędy własne, doprowadziły do tego, że goście odrobili sporą stratę i doprowadzili do stanu 20:19. Do samego końca lepsi w zagrywce i przy siatce byli jednak zawodnicy Gheorghe Gianni Cretu i Pawła Szabelskiego, którzy wygrali 25:23.

Drugi set lubinianie najpewniej chcieliby przemilczeć. Sporo błędów na przyjęciu i słabe ataki, spowodowały, że goście z tego boju wyszli jako zwycięzcy, koń-

cząc 19:25. W trzecim secie zespół Vitala Heynena również wiodł prym, wykorzystując niedyspozycję gospodarzy i ostatecznie wygrywając, 21:25.

Czwarta część spotkania to wielka bitwa punkt za punkt. Po lubińskiej stronie bardzo dużo do gry wносили Ivan Borovnjak, Dmytro Pashytskyy, a także Maciej Gorzkiewicz, który zanotował asa serwisowego. W ekipie przyjeźdnym najbardziej aktywny był Konstantin Cupković czy Jakub Jarosz. Set wygrali lubinianie, 25:22. Mieliliśmy więc tie-break.

W piątym secie skutecznymi atakami zaskakiwali rywali z Bydgoszczy Ivan Borovnjak i Dmytro Pashytskyy. Goście jednak rozkładali ręk i płakali nad swoim losem. Wręcz przeciwnie, również nie byli dłużni ekipie Cuprum. Błędy lubinian przy siatce i w ataku, dały w konsekwencji korzystny rezultat przyjeźdnym, 11:15.

Na trybunach zebrało się łącznie 2299 kibiców gospodarzy i jeden bardzo głośny i dopingujący przez cały mecz, sympatyk gości!

MARIUSZ BABICZ

reklama

ENERGIA - WIEDZA
DOŚWIADCZENIE - ZAANGAŻOWANIE



SAMORZĄD
TU ZACZYNA SIĘ
POLSKA



**TADEUSZ
SAMBORSKI**

Kandydat PSL do Sejmu Województwa Dolnośląskiego

Lista nr 1, poz.1

Moje doświadczenie na niwie samorządowej i działalności społecznej:

- aktywność społeczna od I roku studiów: w organizacji ZMW w Szczecinie, w Gdańsku i w Warszawie oraz w pionie akademickim Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego,
- pełnienie odpowiedzialnych funkcji w licznych organizacjach społeczno-kulturalnych: Stowarzyszenie Współpracy Polska-Wschód, Stowarzyszenie Dziennikarzy RP, Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Ruch Stowarzyszeń Regionalnych RP, Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Szkole,
- pełnienie przez okres 2 kadencji Sejmu RP mandatu posła Ziemi Legnickiej,
- 15 letni staż pracy na kierowniczych stanowiskach: (ostatnio Wicedyrektor Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki) w Urzędzie Marszałkowskim największego w Polsce - woj. mazowieckiego.

Odkryj talent Rembrandta

Do 30 listopada w Ośrodku Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie oglądać można prace graficzne samego Rembrandta van Rijna.

W Galerii Zamkowej przy ul. Mikołaja Pruzi 9 podziwiać można ponad 50 prac artysty. Rembrandt Harmenszoon van Rijn, nazywany „malarzem duszy”, żył w latach 1606-1669. Dziś uznaje się go za jednego z najważniejszych artystów europejskiego baroku i najwybitniejszego przedstawiciela złotego wieku w sztuce holenderskiej. Jego olbrzymia spuścizna malarska i artystyczna to ok. 1.000 obrazów, grafik i rysunków znajdujących się m.in. w muzeach: Amsterdamu, Hagi, Nowego Jorku, Bostonu, Petersburga, Drezna, Londynu, Berlina, Kolonii, Wiednia, Monachium i Krakowa. Jego najśłyniejnymi pracami są: „Straż nocna”, „Powrót syna marnotrawnego” oraz „Lekcja anatomii doktora Tulopa”.



Katalogi z pracami artysty dostępne są do kupienia w Galerii Zamkowej.
/fot. OKWZ

22 listopada 2014 r. o godz. 17.00

w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubinie odbędzie się uroczysta msza św., a po jej zakończeniu spotkanie w Galerii Zamkowej.

22 listopada to Dzień św. Cecylii

patronki chórzystów, lutników, muzyków, organistów i zespołów wokально-muzycznych.

Motywy najczęściej powtarzające się w sferze bogatej twórczości holenderskiego mistrza to sceny z Nowego Testamentu, holenderskie pejzaże, portrety i autoportrety oraz sceny rodzajowe, wśród których wyróżniają się niezwykle wnikliwe studia postaci.

Historia większości wykonanych przez Rembrandta miedzianych płyt, czyli matryc prac graficznych jest niezwykle interesująca. Stworzone w XVII wieku przez kolejne dwa stulecia uległy w znacznej większości rozproszeniu lub częściowemu zniszczeniu. Odbitki prezentowane na ekspozycji w Galerii Zamkowej powstały w XIX wieku, dzięki pracy wybitnego rytownika i grafika francuskiego, Amada Duranda. Na zlecenie funkcjonującej przy Luwrze „Biblioteki Narodowej” oraz paryskiego „Gabinetu Rycin” zajął on się odnalezieniem wielu tych płyt, a następnie ich „uratowaniem” i zakonserwowaniem oraz wykonaniem unikatowych odbitek.



Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie zaprasza serdecznie jeszcze tylko przez dwa tygodnie wszystkich pasjonatów sztuki oraz wszystkich ciekawych twórczości artysty. Oprócz obejrzenia prezentowanych grafik istnieje możliwość ich zakupu.

Galeria Zamkowa jest czynna codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 10.00–18.00, soboty i niedziele w godz. 10.00–16.00.

Bilety w cenie: 10 zł normalny, 5 zł ulgowy, grupy zorganizowane powyżej 15 osób - 2,50 zł/osoba - w celu rezerwacji terminu dla grupy prosimy o kontakt pod numerem: 76749 69 69.

DEFIL - Fabryka wspomnień spotkanie lutników i byłych pracowników fabryki

22 listopada 2014 r. Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie zaprasza wszystkich lutników oraz byłych pracowników Dolnośląskiej Fabryki Instrumentów Lutniczych w Lubinie na spotkanie z okazji Dnia św. Cecylii, patronki lutników.

O godz. 17.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa odbędzie się uroczysta msza św., a po jej zakończeniu spotkanie w Galerii Zamkowej. Dolnośląska Fabryka Instrumentów Lutniczych w Lubinie to znany producent gitar, skrzypiec czy fortepianów. Choć opinie o instrumentach pochodzących z lubińskiej fabryki bywają mocno zróżnicowane ich wartość, zwłaszcza kolekcjonerska, wciąż wzrasta. Wielu znanych i popularnych muzyków zaczynało swoją karierę od gry na „defilowskich” właśnie instrumentach. Od kilku miesięcy trwa współpraca między Ośrodkiem a kolekcjonerami, pasjonatami historii lokalnej oraz lutnictwa mająca na celu zebranie materiałów historycznych dotyczących fabryki. Materiały posłużą do stworzenia wystawy, która zaprezentowana zostanie w lubińskiej Galerii Zamkowej w grudniu 2014 roku i potrwa do końca stycznia 2015 roku. Wystawie towarzyszyć będzie publikacja, a wszystkie zebrane materiały udostępnione zostaną na stronie lubiniokolice.pl.



Chciałbyś opowiedzieć historię o fabryce lub masz pamiątki związane z DEFILEM i chcesz podzielić się nimi i z innymi pasjonatami? Zgłoś się do nas! Wszystkie osoby posiadające pamiątki związane z Dolnośląską Fabryką Instrumentów Lutniczych w Lubinie i pragnące podzielić się nimi z mieszkańcami miasta zapraszamy do kontaktu z Ośrodkiem pod numerem telefonu: 76 749 69 69.